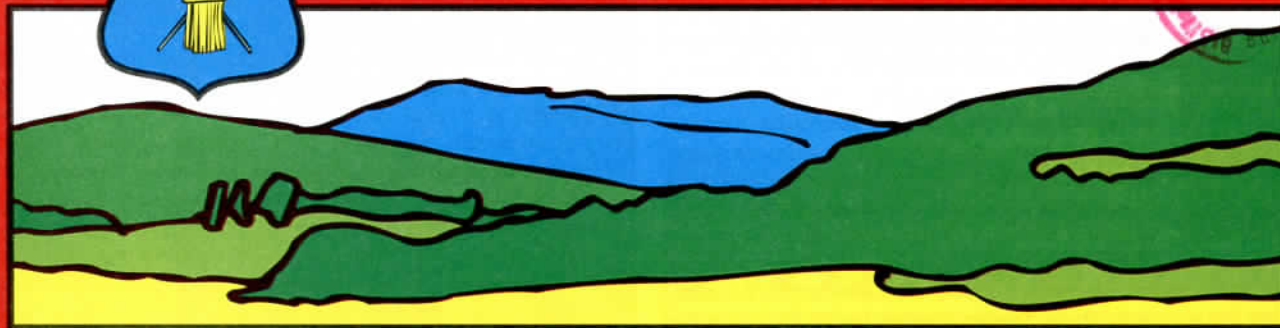




ECHO JAWORZA



GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK • Rok XIII • Nr 139 • Wrzesień 2003 • 1,30 zł z VAT • Nakład 700 egz. • ISSN 1234-6853



Urok lata



Wakacyjny
**„GONIEC W JAWORZU”
jest nielegalny**
twierdzi jego Redaktor Naczelny
(oświadczenie na str. 15 „EJ”)

Fot. Piotr Krzemień



Żniwny finisz

Z okazji rozpoczynającego się
roku szkolnego
wszystkim Pedagogom
życzymy
owocnych wyników nauczania,
zaś dłałwie szkolnej
maksymalnego wykorzystania
czasu do gromadzenia
zasobów wiedzy.

Rada Gminy, Wójt
i Redakcja „EJ”

JAWORZAŃSKI WRZESIEŃ 6 i 7.IX.2003 r. Szczegóły str. 2 Zapraszamy

Szanowni Mieszkańcy Jaworza



Miło mi Państwa poinformować o cennej inicjatywie lekarzy Beskidzkiego Zespołu Leczniczego - Rehabilitacyjnego w Jaworzu którzy w miesiącu wrzesniu br. przeprowadzą bezpłatne badania dzieci w kierunku wykrywania wad postawy. Mam świadomość, że wady postawy wśród dzieci stanowią istotny problem zdrowotny i tylko wczesne wykrycie zmian może dać pozytywne efekty w leczeniu, dlatego namawiam rodziców,

aby wszystkie dzieci z Jaworza poddały się badaniu tym bardziej, że szpital dysponuje zarówno specjalistyczną kadrą medyczną jak i dobrą bazą diagnostyczną.

Niepokojącym zjawiskiem, które wszyscy ostatnio obserwujemy jest pozostawianie śmieci na przystankach autobusowych. Pragnę z tego miejsca apelować i prosić, aby nie zostawiać wspomnianych śmieci na przystankach, które są również naszą wizytówką, a dla gminy o charakterze turystyczno - uzdrowiskowym jest to tym bardziej ważne. Jednocześnie przypominam Mieszkańcom o obowiązkowym usuwaniu chwastów, wywożeniu fekalii oraz podłączaniu się do kanalizacji.

Niewątpliwym sukcesem zakończyły się nasze starania i interwencje w wyniku których nasza Gmina otrzymała 238 tys zł subwencji wyrównawczej na potrzeby szkół. U progu rozpoczynającego się nowego roku szkolnego jest to dobra wiadomość zarówno dla uczniów jak i dla nauczycieli.

Kolejna dobra „finansowa” wiadomość dotyczy przyszłego parku na wzgórzu „Goruszka”. Zabiegaliśmy o pomoc w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska skąd na renowację wspomnianego parku otrzymaliśmy 53 tys zł.

Od dłuższego już czasu mocno troszczymy się o losy jaworzańskiego Sanatorium starając się pomagać w miarę naszych możliwości. W wyniku naszych rozmów z dyrekcją DROMEXU - firmy która będzie realizowała budowę drogi szybkiego ruchu do Cieszcyna - wynajęto dla pracowników DROMEXU na okres dwóch lat hotel w Sanatorium za sumę 10.000 zł. Będzie to zawsze pewna forma pomocy dla tej ważnej w naszej Gminie placówki.

Cieszę się, że został w końcu, po wielu miesiącach starań i oczekiwań podpisany przez Wojewodę Śląskiego plan zagospodarowania przestrzennego dla Jaworza. Wielu naszych mieszkańców czekało z niecierpliwością na ten moment od czasu złożenia wspomnianego projektu czyli od 25 września 2002 roku.

Jako Wójt Gminy Jaworze pragnę zaprosić wszystkich naszych mieszkańców na imprezy związane z JAWORZAŃSKIM WRZEŚNIEM oraz na uroczystości DOŻYNKOWE. Niech to piękne, tradycyjne święto plonów, święto rolników - wszystkich nas zintegruje wokół polskiego, jaworzańskiego stołu oby zawsze pełnego rolniczych plonów.

Wójt Gminy Jaworze

Zdzisław Byłok

XVII-Jaworzański Wrzesień 2003 r.

Program obchodów:

06.09.2003 r. godz. 16.00 Sobota

Występują zespoły:

- Pieśni i Tańca „Gilowianka”
- Zespół Muzyczny „TORKA”
- Zespół Romów Mikołaja Czureja
- Po występach zabawa taneczna

07.09.2003 r. godz. 16.00 Niedziela

- Korowód dożynkowy - przejście ulicami Jaworza w godz. 11.00 - 13.45

godz. 14.00

- dożynkowe nabożeństwo ekumeniczne,

godz. 15.00

- obrzęd dożynkowy z udziałem Chóru Ewangelickiego wraz z zespołem „Starzy Przyjaciele”,

godz. 16.00

- Koncert orkiestry dętej z Kóz

godz. 16.30

- Występ Regionalnego Zespołu Dziecięcego z Koniakowa,

godz. 17.30

- Występ Zespołu „Godula” z Czech,

Po występach zabawa dożynkowa

W ramach obchodów Jaworzańskiego września odbędą się następujące imprezy sportowe:

Sobota 6 września

- turniej piłki nożnej - boisko przy ul. Folwarcznej
- turniej łuczniczy - boisko przy ul. Folwarcznej
- turniej siatkówki - boisko Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy,
- Rodzinny Rajd Rowerowy - godz. 13.00 - start z amfiteatru

Niedziela 7 września

- godz. 9.00 - Ogólnopolskie otwarte Zawody w Radioorientacji Sportowej - teren Ośr. ZHP w Nałężu,

Na uczestników imprezy zaplanowano dodatkowo wiele jeszcze innych atrakcji.

Szczegóły podane będą w afiszach.

Serdecznie wszystkich zapraszamy

Komitet Organizacyjny

NAJWAŻNIEJSZA JEST SKUTECZNOŚĆ W DZIAŁANIU

Rozmowa ze Starostą Bielskim

ANDRZEJEM PŁONKĄ



*Echo Jaworza -
Panie Starosto, od początku funkcjonowania Powiatu Bielskiego brał Pan aktywny udział w tworzeniu tej nowej jakościowo jednostki samorządowej. Jak Pan z perspektywy czasu ocenia ten okres?*

Andrzej Płonka
- Jako członek Zarządu Powiatu, a później Wicestarosta Bielski od początku uczestniczyłem w tworzeniu organizacyj-

nych zrębów tak powiatu bielskiego, jak i Starostwa Powiatowego. Nie był to okres łatwy, po wprowadzeniu reformy administracyjnej w 1999 roku wiele było niedopowiedzeń, luk prawnych i organizacyjnych, nie znaliśmy pełnego zakresu zadań nałożonych na powiaty, brakowało także środków finansowych na ich realizację. Poważne problemy stanowiły też kwestie: związane ze zinventaryzowaniem i uregulowaniem stanu prawnego majątku powiatowego, w tym 2,5 letnie starania o pozyskanie siedziby Starostwa Powiatowego w Bielsku – Białej przy ulicy Piastowskiej. Wiele do życzenia pozostawiał stan dróg, na których od szeregu lat nie były prowadzone żadne remonty i inwestycje, trzeba było uporać się z urealnieniem budżetów w placówkach oświatowych czy znaleźć środki finansowe na pilne prace remontowe w szkołach ponadgimnazjalnych, dla których Rada Powiatu Bielskiego stała się organem założycielskim. Bardzo ważną kwestią, skutkującą dzisiaj negatywnymi konsekwencjami była trudna sytuacja w służbie zdrowia, a szczególnie ogromne zadłużenie szpitali. Ale przyznam szczerze, że nie rozpamiętuję tego, co było. Dla mnie ważne są aktualne problemy i skuteczność w ich rozwiązywaniu. Z woli Rady Powiatu w Bielsku – Białej od grudnia ubiegłego roku pełnię odpowiedzialną funkcję Starosty Bielskiego. Mam więc możliwość wykorzystać wcześniej zdobyte doświadczenia i dokończyć rozpoczęte przedsięwzięcia. Pragnę podkreślić, że przywiązuję dużą wagę do zespołowego działania, bowiem w pojedynkę niewiele można dokonać. W tej kadencji Zarząd Powiatu pracuje w trzyosobowym składzie - wspólnie z wicestarostą **Wiesławem Maską** i członkiem Zarządu **Mirosławem Szemlą** naprawdę na brak problemów nie możemy narzekać. Cieszę się, że dobrze układa się współpraca z przewodniczącym Rady Powiatu **Romanem Migdałem** i wszystkim radnymi wchodzącymi w skład Rady Powiatu, dla których mandat radnego jest społeczną powinnością i poważnym zobowiązaniem.

Echo Jaworza - A jak rysują się perspektywy rozwojowe Powiatu?

Andrzej Płonka - Z uwagi na walory krajoznawcze i atuty przyrodnicze powiatu a także zgodnie z opracowaną strategią rozwoju powiatu bielskiego do roku 2015 szczególny nacisk kładziemy na tworzenie optymalnych warunków dla rozwoju turystyki. A z tym związane jest stworzenie systemu racjonalnego zagospodarowania odpadów,

ochrona środowiska naturalnego, poprawa stanu dróg, rozbudowa bazy turystycznej, szeroko zakrojona promocja turystyki i oferty kulturalnej wszystkich gmin powiatu bielskiego. We wszystkich tych dziedzinach ściśle współpracujemy z władzami samorządu lokalnego naszych gmin, cieszę się, że regularnie i odbywają się spotkania Konwentu Wójtów i Burmistrzów, podczas których wypracowujemy wspólne stanowiska w wielu różnych, społecznie ważnych dla naszych mieszkańców kwestiach. Dużą szansę upatrujemy w kontaktach zagranicznych. Z satysfakcją mogę stwierdzić, że dobrze rozwija się współpraca z powiatem Erft w Nadrenii Westfalii, z którym podpisaliśmy w 2000 roku partnerską umowę. Mamy także bliskie kontakty z węgierskim regionem Szolnok oraz powiatem Kicmań w obwodzie Czerniowieckim na Ukrainie. Te kontakty już owocują szeroko zakrojoną wymianą młodzieży, współpracą nauczycieli, kontaktami turystycznymi, kulturalnymi i sportowymi, a także wymianą doświadczeń w wykonywaniu zadań własnych powiatu. W najbliższej przyszłości pragniemy ożywić współpracę gospodarczą, bowiem rozwój małej i średniej przedsiębiorczości to również szansa rozwoju naszego powiatu oraz możliwość ścisłej współpracy w ramach wspólnych projektów Unii Europejskiej. Niewątpliwą pomocą w tym względzie może stać się nasz udział w polsko – czesko – słowackim Euroregionie Beskidy. Chciałbym także podkreślić, że nadal wiele czasu poświęcamy pracom na rzecz konsolidacji gmin naszego powiatu i tworzeniu powiatowej Małej Ojczyzny.

Echo Jaworza - A jakie miejsce w tej powiatowej małej Ojczyźnie zajmuje Gmina Jaworze?

Andrzej Płonka - Ważne i istotne, to przecież piękna, atrakcyjna pod względem turystycznym, a także gospodarna gmina. Ostatnio włączyliśmy się w współfinansowanie reklamy Gminy Jaworze w ogólnokrajowym wydawnictwie „Polskie uzdrowiska”, które promuje gminy uzdrowiskowe i te, które w przeszłości miały statut uzdrowiska. Na wszystkich międzynarodowych targach turystycznych oraz imprezach promocyjnych tak w kraju, jak i zagranicą przedstawiamy pełną ofertę bazy turystycznej Jaworza i bogate kalendarium imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych. Jaworze zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem wśród touroperatorów i indywidualnych turystów, którzy zawsze pytają o wczasy zdrowotne i turnusy rehabilitacyjne w tej pięknej uzdrowiskowej gminie, a także o możliwość uczestnictwa w wyjątkowo atrakcyjnych widowiskowo imprezach. W tym miejscu w imieniu Zarządu Powiatu chciałbym serdecznie podziękować za dotychczasową, owocną współpracę z władzami samorządowymi Gminy Jaworze poprzedniej i obecnej kadencji. Osobiście życzyłbym sobie, by te wzajemne kontakty nadal układały się pomyślnie z korzyścią dla wszystkich mieszkańców Powiatu Bielskiego.

Echo Jaworza - Jak Pan spędza wolny czas?

Andrzej Płonka - Mam go niewiele, ale jeśli nim dysponuję to poświęcam go w pełni rodzinie – żonie i dwójce dzieci – synowi Mateuszowi i córce Aleksandrze. Rodzina zawsze była dla mnie wielkim oparciem i ostoją. Poza tym zdecydowanie preferuję aktywny wypoczynek – jeżdżę na nartach, pływam, gram w piłkę. Lubię także chwile spędzone z przyjaciółmi podczas gry w brydża, a także interesującą książkę.

Serdecznie dziękuję za interesującą rozmowę i życzę realizacji wszystkich planów i oczekiwań.

rozmawiał **Franciszek Karol Szpok**

Rada Gminy Jaworze, zwraca się z prośbą do organizacji społecznych Jaworza o zgłaszanie do końca września kandydatur zasłużonych jaworzan do tegorocznej edycji „Lauru Srebrnej Cieszyńianki” oraz do powiatowej nagrody im. ks. Józefa Londzina w Bielsku-Białej.

Kalendarium wydarzeń samorządowych

8 lipca 2003 – wspólne posiedzenie Komisji Budownictwa i Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa:

- analiza opracowanego przez projektanta Gminnego Programu Ochrony Środowiska;
- rozpatrzenie wniosków skierowanych do komisji.

15 lipca 2003 – posiedzenie Komisji Kultury, Promocji i Turystyki:

- sprawozdanie z działalności Komisji za I półrocze 2003 roku;
- przedstawienie propozycji imprez planowanych do końca 2003 roku;
- wyłonienie kandydatów spośród członków Komisji ds. zgłaszania i opiniowania kandydatów do nagród i wyróżnień.

16 lipca 2003 – posiedzenie Komisji Edukacji, Sportu i Rekreacji:

- informacja na temat aktualnej sytuacji finansowej w gminnej oświacie w związku z wpływem subwencji oświatowej;
- omówienie realizacji monitoringu w placówkach oświatowych na terenie gminy Jaworze;
- zapoznanie członków komisji z procedurami zgłaszania i opiniowania kandydatów do nagród i wyróżnień – przedstawienie propozycji
- wyłonienia kandydatów do zespołu roboczego w tej sprawie;
- podsumowanie imprez sportowych zrealizowanych w czerwcu 2003 roku, w organizacji których uczestniczyli członkowie komisji;
- informacja na temat inicjatywy mieszkańców dotyczącej powołania Klubu Sportowego „Jaworze”;
- informacja na temat planowanych imprez sportowych w bieżącym kwartale.

17 lipca 2003 – posiedzenie Komisji Inwentaryzacji Komunalizacji Mienia Skarbu Państwa oraz Mienia Gminnego:

- opiniowanie wniosków komunalizacyjnych dróg gminnych według propozycji Wójta Gminy Jaworze /26 dróg/;

- wydanie opinii w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu na pgr 1172/21 przy ul. Zdrojowej /poniżej Ośrodka Zdrowia i Domu Nauczyciela/.

18 lipca 2003 – posiedzenie Komisji Doraźnej do zbadania skarg wpływających do Urzędu Gminy:

- zapoznanie się członków komisji z treścią protokołu ze wstępnego posiedzenia dotyczącego wyjaśnienia zarzutów przedstawionych przez p. Jana Muchę;
- poznanie stanowiska Wójta Gminy Jaworze względem tych zarzutów oraz dyskusja nad ich zasadnością;
- dyskusja nad zasadnością zarzutów przedstawionych na piśmie przez Dyrektora Gimnazjum w Jaworzu p. Dorotę Augustyn oraz poznanie stanowiska Wójta Gminy Jaworze w tej sprawie;
- przyjęcie wniosków wypracowanych przez członków komisji.

22 lipca 2003 – posiedzenie Komisji Budownictwa i Infrastruktury:

- sprawozdanie z realizacji inwestycji kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Jaworze po I półroczu 2003 r.;
- rozpatrzenie wniosku p. Adama Kwiecińskiego o sprzedaż gruntu pod budowę Przychodni Zdrowia z Ośrodkiem Centrotwórczym /pocztą, bank, apteka, sala szkoleniowo-konferancyjna i inne/.

5 sierpnia 2003 – posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa:

- analiza zmian wprowadzonych do opracowanego przez projektanta Gminnego Programu Ochrony Środowiska;
- sporządzenie opinii do analizowanego projektu.

13 sierpnia 2003 – posiedzenie Komisji Kultury, Promocji i Turystyki:

- przedstawienie propozycji obchodów „Jaworzańskiego Września” 2003 roku;
- sprawy dotyczące rozmów z delegacją z Holandii odnośnie tematyki współpracy w 2004 roku.

**Opracował:
Zdzisław Niemczyk**

Kompetencje referentów Urzędu Gminy Jaworze

W nawiązaniu do komunikatu w nr 138 „EJ”, celem jego poszerzenia, rozpoczynamy cykliczny druk imiennych wykazów kompetencji.

WÓJT - Zdzisław Bylok

pok. nr 19, I piętro

1. Kierowanie bieżącymi sprawami gminy oraz reprezentowanie jej na zewnątrz.
2. Przygotowywanie projektów uchwał rady gminy oraz określenie sposobu ich wykonania.
3. Gospodarowanie mieniem komunalnym.
4. Wykonywanie budżetu gminy.
5. Wydawanie decyzji w sprawach indywidualnych z zakresu administracji publicznej oraz upoważnianie pracowników Urzędu do wydawania w imieniu Wójta decyzji z zakresu administracji publicznej.
6. Opracowywanie planu operacyjnego ochrony przed powodzią oraz ogłaszanie i odwoływanie pogotowia i alarmu przeciwpowodziowego.
7. Podejmowanie czynności w sprawach nie cierpiących zwłoki, związanych z bezpośrednim zagrożeniem interesu publicznego należących do kompetencji Wójta.
8. Koordynowanie działalności podlegających pionów oraz nadzorowanie podległych komórek organizacyjnych.

9. Wykonywanie uprawnień zwierzchnika służbowego w stosunku do Zastępcy Wójta, Sekretarza i Skarbnika oraz pozostałych pracowników Urzędu.
10. Przyznawanie nagród i wyróżnień pracownikom Urzędu.
11. Stosowanie kar wobec pracowników Urzędu.
12. Wykonywanie uprawnień zwierzchnika służbowego w stosunku do kierowników jednostek organizacyjnych gminy.
13. Zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych.
14. Określanie zakresu obowiązków zwierzchnika służbowego w stosunku do kierowników jednostek organizacyjnych gminy.
15. Nawiązywanie i rozwiązywanie oraz zmiany stosunków pracy z pracownikami Urzędu.
16. Wyznaczanie rzecznika dyscyplinarnego spośród pracowników mianowanych.
17. Rozstrzyganie sporów kompetencyjnych pomiędzy komórkami organizacyjnymi różnych pionów Urzędu.
18. Przyjmowanie interesantów w ramach skarg i wniosków.
19. Zatwierdzanie planów kontroli w stosunku do jednostek organizacyjnych gminy oraz komórek organizacyjnych Urzędu.
20. Powoływanie komisji, zespołów oraz pełnomocników do wykonywania określonych zadań.
21. Wykonywanie zadań szefa obrony cywilnej.
22. Wykonywanie zadań administratora danych osobowych Urzędu.

ZASTĘPCA WÓJTA – Roman Greń

pok. nr 13, I piętro
tel. wew. 19

Podaje czynności kierownika Urzędu pod nieobecność wójta lub wynikające z innych przyczyn niemożności pełnienia obowiązków przez wójta.

Do zakresu działania i kompetencji zastępcy wójta należy w szczególności:

1. Nadzorowanie wykonywania zadań przez odpowiednie służby gminne:
 - a) z zakresu rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska,
 - b) z zakresu działalności gospodarczej, handlu i usług,
 - c) z zakresu spraw obrony cywilnej i obronności,
 - d) z zakresu spraw wojskowych,
 - e) z zakresu kultury, kultury fizycznej i promocji gminy.
2. Nadzorowanie organizacji pracy w urzędzie.
3. Rozstrzyganie sporów kompetencyjnych między pracownikami.
4. Dbanie o wygląd budynku urzędu i jego otoczenia.
5. Planowanie kosztów utrzymania urzędu i rozlicza się z wydatków przewidzianych na ten cel w budżecie gminy.

SEKRETARZ – wakat

pok. nr 23, I piętro tel. wew. 23

Do zakresu działania i kompetencji sekretarza należy w szczególności:

1. Nadzorowanie realizacji zadań związanych z prowadzeniem placówek oświatowo – wychowawczych: szkół, przedszkoli.
2. Wykonywanie w imieniu Wójta funkcji kierownika administracyjnego Urzędu Gminy.
 - a) Opracowywanie projektu regulaminu organizacyjnego oraz jego uaktualnianie w miarę potrzeby.
 - b) Opracowywanie zakresów czynności dla kierowników referatów oraz dla poszczególnych stanowisk pracy.
 - c) Prowadzenie spraw kadrowych i gospodarki etatami.
 - d) Wykonywanie obowiązków w granicach udzielonego pełnomocnictwa przez Wójta.
3. Współpraca z Radą i nadzorowanie pracy biura Rady.
4. Odpowiedzialność za właściwe przygotowanie materiałów pod obrady sesji.
5. Prowadzenie rejestru skarg i wniosków oraz książki kontroli.
6. Nadzorowanie kompletowania dokumentacji prac Rady.
7. Wykonywanie zadań powierzonych przez Wójta i Zastępcę Wójta.
8. Zastępowanie Wójta i jego Zastępcy w razie ich nieobecności, lub niemożności pełnienia przez nich obowiązków.
9. Spisywanie testamentów.
10. Spisywanie umów o opiekę nad spadkodawcą.
11. Koordynowanie i organizowanie spraw związanych z wyborami i spisami.
12. Kierowanie pracą Referatu Organizacyjno-Społecznego.

Wahanie

*Wszystko rośnie do góry
przymiła się światłu:
i ten mniszek lekarski
namiastka słoneczka
i ten świerk co igliwiem
chce laskotać Boga
i brzoza której niebo
zaszumiało w głowie*

*Wszystko zmierza do góry:
słowik z pieśnią w dziobie
i biedronka co na żdźble
stawia krok po kropce
i nawet kret co ryje
aby powstał kopczyk
z którego bliżej
do niebieskiej ląki*

*I wszystko takie proste
takie jasne pewne
Tylko człowiek się waha:
w którą zmierzać stronę*

Juliusz Wątroba

KOMUNIKATY

Dofinansowania ze środków PFRON

Informacja na temat możliwości i kryteriów dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji osób niepełnosprawnych dla osób niepełnosprawnych: przedmiotów ortopedycznych, środków pomocniczych, sprzętu rehabilitacyjnego i turnusów rehabilitacyjnych oraz możliwości uzyskania pożyczek z funduszu dla osób niepełnosprawnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej albo rolniczej:

Przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze:

1. Dofinansowanie następuje na podstawie złożonego wniosku przez osobę niepełnosprawną wraz z wymaganymi załącznikami, tj.:
 - faktura/rachunek uproszczony za zakupione przedmioty ortopedyczne lub środka pomocnicze wystawiane na osobę niepełnosprawną wyszczególniający kwotę opłaconą przez Narodowy Fundusz Zdrowia w ramach ubezpieczenia zdrowotnego i kwotę udziału własnego osoby niepełnosprawnej lub faktura/rachunek z odroczonym terminem płatności, nie krótszym niż 30 dni od daty wystawienia - wyszczególniające kwoty jak wyżej (wtedy PCPR płaci przelewem na konto sprzedawcy)
 - kopia aktualnego dokumentu stwierdzającego niepełnosprawność (oryginał do wglądu).

- zaświadczenie o dochodach (netto).

2. Program ten jest współfinansowany z Narodowym Funduszem Zdrowia i wymagane jest częściowe dofinansowania ze strony Funduszu, PFRON dopłaca do udziału własnego pacjenta ponad kwotę limitu Funduszu (do 150% limitu Funduszu).

3. Aby otrzymać dofinansowanie ze środków PFRON brane jest pod uwagę kryterium dochodowości, tzn.: o dofinansowanie powyższego ze środków PFRON może ubiegać się osoba niepełnosprawna jeżeli średni miesięczny dochód netto obliczany za rok podatkowy poprzedzający rok w którym składany jest wniosek nie przekracza kwoty:

- 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce obowiązującego w danym kwartale na członka rodziny pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym
- 65% przeciętnego wynagrodzenia j/w w przypadku osoby samotnej

Sprzęt rehabilitacyjny:

1. Dofinansowanie następuje na podstawie złożonego wniosku przez osobę niepełnosprawną wraz z wymaganymi załącznikami, tj.:
 - oferta cenowa dotycząca zakupu sprzętu rehabilitacyjnego lub rachunek proforma zawierający określenie ceny zakupu powyższego sprzętu
 - kopia aktualnego dokumentu stwierdzającego niepełnosprawność (oryginał do wglądu).
 - zaświadczenie o dochodach (netto)
2. Do dofinansowania wymagane jest zawarcie umowy cywilno-prawnej między Starostą a wnioskodawcą gdzie Starosta dofinansowuje do wysokości 60% kosztów tego sprzętu wynikającego z oferty ce-

nowej lub innych dokumentów, nie więcej jednak niż do wysokości pięciokrotnego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Zakup sprzętu następuje dopiero po zawarciu umowy (rachunek za zakup wystawiony na osobę niepełnosprawną po dacie podpisania umowy)

3. Aby otrzymać dofinansowanie ze środków PFRON brane jest także pod uwagę kryterium dochodowości, podobne jak w przypadku zaopatrzenia osób niepełnosprawnych w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze

Turnusy rehabilitacyjne

Turnus jest zorganizowaną formą aktywnej rehabilitacji połączonej z elementami wypoczynku, mającą na celu ogólną poprawę psychofizycznej sprawności oraz rozwijanie umiejętności społecznych uczestników, między innymi przez nawiązywanie i rozwijanie kontaktów społecznych, realizację i rozwijanie zainteresowań, a także przez udział w innych zajęciach przewidzianych programem turnusu. O dofinansowania ze środków Funduszu uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym może ubiegać się osoba niepełnosprawna, jeżeli została skierowana na turnus rehabilitacyjny na wniosek lekarza, pod którego opieką się znajduje i w roku, w którym ubiega się o dofinansowanie, nie uzyskała na ten cel dofinansowania ze środków Funduszu.

Osoba niepełnosprawna może ubiegać się o dofinansowania opiekuna, gdy wniosek lekarza zawiera wyraźne zalecenie uczestnictwa opiekuna, a opiekun nie pełni funkcji członka kadry na tym turnusie, nie jest osobą niepełnosprawną, wymagającą opieki innej osoby, ukończył 18 lat albo ukończył 16 lat i jest wspólnie zamieszkującym członkiem rodziny osoby niepełnosprawnej.

Turnus rehabilitacyjny musi odbywać się w ośrodku wpisanym do rejestru ośrodków, prowadzonego przez wojewodę, lub poza takim ośrodkiem, w przypadku, gdy turnus jest organizowany w formie niestacjonarnej np.: obóz wędrowny, obóz żeglarski.

Osoba niepełnosprawna składa oświadczenie lub za pośrednictwem opiekuna albo organizatora turnusów wniosek o dofinansowanie w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku-Białej ul. Piastowska 40. Do wniosku należy dołączyć kopię orzeczenia o stopniu niepełnosprawności lub kopię wypisu z treści orzeczenia traktowanego na równi z tym orzeczeniem albo kopię orzeczenia o niepełnosprawności oraz złożyć oświadczenie o wysokości dochodu obliczonego za rok podatkowy poprzedzający rok, w którym składany jest wniosek, wraz

z informacją o liczbie osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym.

Osoba niepełnosprawna zobowiązuje się do przedstawienia na turnusie podczas pierwszego badania lekarskiego, informacji o stanie zdrowia, która powinna być sporządzona nie wcześniej niż na 3 miesiące przed datą rozpoczęcia turnusu, wystawionej przez lekarza, pod którego opieką się znajduje. Dofinansowanie uczestnictwa osoby niepełnosprawnej w turnusie może być wykorzystane jedynie przez osobę, której zostało przyznane.

Pożyczki dla osób niepełnosprawnych na rozpoczęcie samodzielnej działalności gospodarczej albo rolniczej.

Pożyczka udzielana jest osobie niepełnosprawnej zarejestrowanej w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotnej lub poszukującej pracy i nie pozostającej w zatrudnieniu (pożyczkę można otrzymać tylko raz pod warunkiem nie korzystania z pożyczki na ten cel z Funduszu Pracy) do wysokości trzydziestokrotnego przeciętnego wynagrodzenia. Udzielenie pożyczki następuje na podstawie wniosku wraz z wymaganymi załącznikami oraz podpisaniem umowy cywilno-prawnej między Pożyczkobiorcą a Starostą gdzie szczegółowo określa się zasady na których zostanie udzielona pożyczka.

Pożyczka, której oprocentowanie wynosi 5% (przez cały okres spłaty) musi być spłacona w ciągu 4 lat (do 48 miesięcznych rat). Do okresu tego wlicza się 6 miesięcy karencji w spłacie pożyczki. Standardowym zabezpieczeniem udzielonej pożyczki może być poręczenie osób fizycznych wg. prawa cywilnego lub ustanowienie hipoteki na nieruchomości z wpisem do księgi wieczystej.

Na udokumentowany wniosek Pożyczkobiorcy Starosta może umorzyć część udzielonej pożyczki nawet do wysokości 50% pod warunkiem prowadzenia działalności gospodarczej albo rolniczej przez okres co najmniej 2 lat od rozpoczęcia działalności oraz po spłaceniu pozostałych warunków umowy.

Szczegółowe informacje w tym zakresie i możliwość dofinansowania powyższych uzyskać można w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku-Białej ul. Piastowska 40 w godzinach pracy urzędu (pokój 201 - turnusy rehabilitacyjne oraz 209 - pozostałe zadania, II piętro, budynek A), kontakt telefoniczny pod numerami telefonów: 0(prefixs) 813-64-65 - turnusy, 813-62-20 - w zakresie pozostałych zadań.

**Starosta
Andrzej Płonka**

Regulacja rynku mleka

W związku z wprowadzeniem ustawą z dnia 6.09.2001 r. o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych (Dz.U. Nr 129, poz. 1446, ze zmianami) kwotowania krajowej produkcji mleka, Prezes Agencji Rynku Rolnego wydał w dniu 4.07.2003 r. Zarządzenie Nr 240/03 w sprawie wprowadzenia Procedury Realizacji Mechanizmu WPR Kwotowanie Produkcji Mleka „Przyznanie IKM dla dostawcy bezpośredniego i hurtowego w ramach pierwszego rozdysponowania krajowej kwoty mlecznej”.

Jedynym z warunków otrzymania indywidualnej kwoty mlecznej jest posiadanie gospodarstwa rolnego, przez które rozumie się grunty wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (art. 2 ust. 2 ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych). Istnienie tej przesłanki powinno być w trakcie prowadzonego postępowania udowodnione przez zainteresowanego.

Na mocy art. 7 i 77 §1 Kpa w celu usprawnienia postępowania administracyjnego, prowadzonego przez ARR, dotyczącego przyznawania indywidualnych kwot mlecznych, dodatkowo należy przedłożyć dokument potwierdzający posiadanie gospodarstwa rolnego, np.:

1. Wyciąg z księgi wieczystej - może stanowić udokumentowanie statusu prawnego gospodarstwa rolnego. W przypadku, jeżeli z treści wyciągu nie wynika, że wnioskodawca posiada budynki, to łącznie z załączonymi dokumentami świadczącymi o posiadaniu budynków można je uznać za wystarczające. Dodatkowymi dokumentami mogą być np. nakaz podatkowy za rok 2003 lub aktualna polisa ubezpieczeniowa OC budynków lub inny dokument stwierdzający posiadanie budynków itd.

2. Umowa dzierżawy gospodarstwa rolnego zawarta w formie pisemnej, ustawa nie wymaga, aby umowa dzierżawy była potwierdzona przez Urząd Gminy.
3. Zaświadczenie potwierdzające posiadanie gospodarstwa rolnego wydane przez Urząd Gminy na jej własnym formularzu lub na formularzu ARR, którego wzór został wprowadzony „Zarządzeniem nr 90.2003 Prezesa ARR z dnia 4 kwietnia 2003 r. o zmianie zarządzenia w sprawie wprowadzenia wzorów formularzy wniosków o przyznanie indywidualnej kwoty dla dostawcy hurtowego i dostawcy bezpośredniego” stanowiącym, że dostawca jest posiadaczem gospodarstwa rolnego. Jeżeli w zaświadczeniu wydanym na formularzu ARR będzie brak danych o posiadanych budynkach, to mimo tego braku, może ono zostać uznane za ważne.
4. Wypis z ewidencji gruntów i budynków, wydany przez Starostę Powiatowego.
5. Zaświadczenie z Urzędu Gminy potwierdzające posiadanie użytków rolnych z określeniem arealu, które łącznie z załączonymi dokumentami świadczącymi o posiadaniu budynków i innymi dokumentami stwierdzającymi status gospodarstwa rolnego może być uznane za wystarczające.
6. Zaświadczenie z Urzędu Gminy, stwierdzające, że dana osoba jest płatnikiem podatku rolnego z gospodarstwa rolnego.
7. Decyzja podatkowa (nakaz podatkowy) za rok 2003 wraz z aktualną polisą ubezpieczeniową gospodarstwa rolnego lub budynków, złożone w formie oryginału lub kopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem.

Posiadanie gospodarstwa rolnego oceniane będzie w świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego.

Dokumenty poświadczające posiadanie gospodarstwa rolnego należy dołączyć do wniosku w oryginałach lub kopiach poświadczonych przez notariusza, radcę prawnego, adwokata lub właściwy organ gminy. Przy osobistym składaniu wniosku, zgodność przedłożonych kopii w stosunku do oryginału mogą potwierdzić upoważnieni urzędnicy OT ARR. Powyższe informacje dostępne są również na stronie internetowej ARR: www.arr.gov.pl

**Dyrektor
Janusz Nowacki**

Skup zbóż z dopłatą ARR dla producenta informacja dla rolników

Agencja Rynku Rolnego Oddział Terenowy
w Katowicach informuje:

Rolniku

Aby otrzymać dopłatę od ARR do cen skupu należy:

- Zgłosić się do Urzędu Gminy, gdzie:
 - Otrzymaś formularz „Oświadczenia producenta” składający się z 3 stron;
 - Urzędnik gminy wpisze i potwierdzi wielkość użytkowanych przez Ciebie gruntów na terenie danej gminy;

Uwaga! Zgłoś się do każdego Urzędu Gminy, na terenie którego użytkujesz grunty (jako właściciel, dzierżawca lub w inny sposób),
 - dokładnie i czytelnie wypełnij pozostałe rubryki w „Oświadczeniu producenta”. Posługuj się tylko numerami NIP

Uwaga! Podczas sprzedaży przez Ciebie zboża (pszenicy, żyta), obowiązuje tylko i wyłącznie oryginał „Oświadczenia producenta”,
 - Oświadczenie producenta” możesz otrzymać również u przedsiębiorcy, z którym ARR zawarła umowę na skup zbóż z dopłatą dla producenta.
- Dostarczyć zboże do magazynu, który ma podpisaną umowę z ARR (wykaz magazynów i termin rozpoczęcia dostępne będą w Urzędzie Gminy).
 - Każda dostawa zboża musi być potwierdzona na odpowiedniej stronie „Oświadczenia producenta”. Zwróć uwagę na poprawność wypełnienia wszystkich rubryk (podpis i pieczęć). Gdyby zabrakło miejsca na kolejne wpisy, można dodatkową stronę otrzymać w magazynie.
 - Przy każdej dostawie zboża (która nie może być mniejsza niż 3 tony) przedsiębiorca skupujący ma obowiązek wystawić „Dowód dostawy” oraz w przypadku producentów ryczałtowych Fakturę VAT RR, (producent prowadzący ewidencję księgową wystawia Fakturę VAT), na których powinien znaleźć się napis „Skup z dopłatą ARR dla producenta”.
 - Zapłata za zboże (przy parametrach określonych przez Agencję) w cenach netto nie niższych niż 440 zł/t pszenicy i 325 zł/t żyta powinna nastąpić przelewem w ciągu 14 dni kalendarzowych od daty dostawy.

Rolniku

- Jeśli jesteś pewien, że ostatecznie zakończyłeś sprzedaż zboża (pszenicy, żyta) w systemie „Skup z dopłatą ARR” to:

- Wpisz datę zakończenia sprzedaży zbóż (pszenicy, żyta) oraz czytelnie podpisz się na ostatniej stronie „Oświadczenia producenta” zawierającej potwierdzenie dostaw; Wypełnij **Wniosek** lub **Rachunek** na wypłatę dopłaty, w zależności czy jesteś rolnikiem ryczałtowym czy podatnikiem podatku VAT (wzory tych dokumentów można otrzymać w Urzędzie Gminy lub u przedsiębiorcy);

Uwaga! Możesz otrzymać maksymalnie dopłaty ARR tylko do sprzedanych 6 ton z 1 ha powierzchni obsianej pszenicą i do 4 ton z 1 ha powierzchni obsianej żytem wg wagi rozliczeniowej.

- Wykonaj kserokopie wszystkich faktur VAT lub faktur VAT RR oraz napisz na dole każdej kopii „Za zgodność z oryginałem” i podpisz się czytelnie;
 - Wykonaj kserokopię „Oświadczenia producenta” (wszystkich stron, łącznie potwierdzeniem dostaw) i zatrzymaj dla siebie
- Jeśli mieszkasz na terenie województwa śląskiego to podlegasz pod ARR OT w Katowicach (adres: Agencja Rynku Rolnego Oddział Terenowy w Katowicach, 40-584 Katowice, ul Brynowska 76) i tutaj powinniś dostarczyć wszystkie dokumenty, bez względu na to, gdzie dostarczyłś zboże. Jeżeli mieszkasz w innym województwie musisz dowiedzieć się u przedsiębiorcy, który Oddział Terenowy ARR obejmuje działalnością Twoje województwo. istotne jest miejsce Twojego zamieszkania lub siedziby.
 - Musisz, nie później niż do 15.11.2003 roku wysłać listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru lub dostarczyć osobiście do właściwego Oddziału Terenowego ARR komplet dokumentów, tj:
 - Oryginału „Wniosku” lub oryginału „Rachunku” (w zależności od tego czy jesteś rolnikiem ryczałtowym czy podatnikiem podatku VAT);
 - Kompletny oryginał „Oświadczenia producenta” poświadczony przez Urząd Gminy;
 - Wszystkie kserokopie faktur VAT lub faktur VAT RR potwierdzone za zgodność z oryginałem.
 - Dopłata zostanie przekazana przelewem na rachunek bankowy wskazany we „Wniosku” lub „Rachunku” i „Oświadczeniu producenta”, w terminie określonym w zasadach skupu

UWAGA: Po terminie wskazanym w „Oświadczeniu producenta”, tj. dacie zakończenia sprzedaży zbóż (pszenicy, żyta) z dopłatami oraz odesłaniu kompletu dokumentów do ARR, producent nie może wznowić sprzedaży zboża (pszenicy, żyta) w systemie dopłat.

Na „Oświadczeniu producenta” wpisz koniecznie numer telefonu, pod którym moglibyśmy wyjaśnić ewentualne wątpliwości związane z dostarczonymi dokumentami.

Wszelkie pytania prosimy kierować do Sekcji Interwencji Rynkowej OT ARR, tel. 032 / 203-70-12 do 14, wew. 40 i 45.

Aktualne informacje będą dostępne w internecie pod adresem www.agencja.prv.pl

Agencja Rynku Rolnego

Cudowne kwiaty z Kalwarii

Ten polny pachnący bukiet
zbierałam o zachodzie.

Chcę ofiarować go wszystkim,
nim do flakonu włożę.

Wszystkim, dla których żyję,
tym co są blisko mnie.
I komuś, kto jest dalego,
a serce do Niego wciąż łąnie.

Niezapominajki wonne, skromne,
o nieba błękicie.

Dla mych dzieci podaruję,
bo je kocham ponad życie.



Dzwonki polne mamie dam,
zawsze dobrej i zmęczonej.
Jako duszy mojej znamię,
za jej troski niezliczone.

Złotogłowy dwa lilowie,
bo chronione nie zerwałam.
Lecz dla ciebie i dla siebie,
Fiolet bardzo pokochałam

Maria Gutan - Bratek

Stowarzyszenie Rehabilitacji, Kultury Fizycznej,
Turystyki i Integracji Osób Niepełnosprawnych
w Cieszynie zaprasza na:

XII Międzynarodową Spartakiadę Osób Niepełnosprawnych o Puchar Ziemi Cieszyńskiej

w dniu 20 września 2003 r., godz. 10.00
na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
w Cieszynie al. Jana Łyska 21

Stowarzyszenie Rehabilitacji, Kultury Fizycznej,
Turystyki i Integracji Osób Niepełnosprawnych
w Cieszynie zaprasza ponadto na:

Forum Osób Niepełnosprawnych w dniach 18 i 19 września 2003 roku w Cieszynie

Szczegółowe informacje udziela:
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaworzu
ul. Zdrojowa, tel. 8173-826

w godzinach:
poniedziałek: 7.00 - 15.00
wtorek: 9.00 - 17.00
środa: 7.00 - 15.00
czwartek: 7.00 - 15.00
piątek: 7.00 - 15.00

Nowy dyrektor BZLR

– nowe perspektywy przed placówką



Wywiad z dyrektorem naczel-
nym Beskidzkiego Zespołu
Leczniczko-Rehabilitacyjnego
Bogusławem Chromikiem

*„Echo Jaworza” – BZLR do-
czekał się nowego szefa. Jakie
były jego pierwsze „ruchy”
administracyjne, ekonomiczne
i w zakresie lecznictwa?*

B. Chromik - Zlikwidowałem
dział zaopatrzenia, w miejsce
dwóch kuchni powstała jedna
kuchnia. Jako zastępca dyrek-
tora ds. lecznictwa została po-
wołana pani dr Grażyna Habdas.
Wprowadziłem prace lekarzy,
izby przyjęć i rehabilitantów

w systemie dwuzmianowym.. Udostępniliśmy basen pływacki osobom
spoza BZLR. Podjąłem działania zmierzające do oszczędności energii
cieplnej.

*„Echo Jaworza” – Panie Dyrektorze – podjął się Pan bar-
dzo trudnego zadania naprawy ciężkiej sytuacji finansowej podle-
głej placówki. Proszę naszych czytelników zapoznać choć krótko
z krokami, jakie zamierza Pan podjąć w tej dziedzinie.*

B. Chromik - Rozwiązanie tych problemów zamierzam osiągnąć
w dwóch etapach:

Po pierwsze – zrównoważenie miesięcznych przychodów
z kosztami dzięki obniżeniu zatrudnienia, wzrostowi przychodów po-
przez zwiększenie liczby kontraktów z Narodowego Funduszu Ochrony
Zdrowia, zmniejszeniu kosztów zużywanej energii, zmniejszeniu kosztów
działalności BZLR w drodze przekazania właścicielowi działek wraz
z budynkami mieszkalnymi na terenie Jaworza. Zamierzamy wynająć
pomieszczenia hotelowe dla budowniczych drogi szybkiego ruchu Cie-
szyn – Bielsko oraz wynająć pomieszczenia Poczcie Polskiej. Powyż-
sze działania dają szansę zrównoważenia przychodów z wydatkami na
przełomie roku 2003/2004

W drugim etapie, który nastąpi na początku roku 2004 BZLR
powinien osiągnąć nieznaczne zyski, które pozwolą na spłatę długu,
tj. zaległych podatków dla gminy Jaworze, składki dla ZUS i zaległych
podatków dla Skarbu Państwa. Tu chcę poinformować Państwa, że na
koszty działalności BZLR składają się płace w 60%, energia 15%, podatki
5% i inne (żywność, leki, remonty itp.).

*„Echo Jaworza” – BZLR jest poważnym posesjonatem
posiadającym kilkanaście hektarów arealu ziemskiego. Po gminie
chodzi słuchy, że były, czy też są i obecnie jakieś zakusy ze strony
anonimowych osób, aby część tej ziemi nabyć za bezcen z przeznac-
zeniem na działki budowlane. Czy te odgłosy polegają na prawdzie
i co obecny „włodarz” tego bezcennego majątku zamierza uczynić
w tym zakresie?*

B. Chromik - BZLR posiada, a ściślej – użytkuje ok. 18 ha gruntu w Ja-
worzu. Właścicielem tych gruntów jest Marszałek śląski. Nie wiem nic
o żadnych zakusach na te grunty. Myślę, że bez inicjatywy ze strony
BZLR Marszałek nie będzie sprzedawał tych gruntów w Jaworzu. Część
tych gruntów, w tym las, sąsiaduje z parkiem jaworzańskim. Moim zda-
niem powinny one stanowić atrakcyjny kompleks rekreacyjno-wypoczyn-
kowy dla jaworzan i przyjezdnych. Ale aby tak się mogło stać, władze
gminy Jaworze powinny potraktować te tereny nie jako przemysłowe,
lecz jako rekreacyjne i od tak zakwalifikowanych gruntów powinien być
naliczany podatek. Moim zdaniem, przy dobrej współpracy gminy z BZLR
nie zachodzi obawa o „grabież” tych terenów. Natomiast tereny zbędne
dla BZLR, tj. działka z blokiem „Kalus”, działka z blokami przy szpitalu
dla dorosłych oraz teren tzw. świniarnia, w porozumieniu z Gminą, szpital
będzie starał się oddać Marszałkowi śląskiemu celem sprzedaży po to,
aby poważna część pieniędzy wróciła na rozwój szpitala.

*„Echo Jaworza” – Teraz pytanie szczegółowe. Co Pan ma
zamiar uczynić z „czerwonym budynkiem”, na szczęście zadaszo-
nym, stojącym w stanie surowym w obejściu Szpitala Opieki Długo-
terminowej- „ozdoba” to wątpliwa, a miejsc samotoryjno-szpital-
nych brakuje, powodując przeszło roczny okres wyczekiwania na
przyjęcie pacjentów?*

B. Chromik - Czerwony budynek nosi nazwę „Szymon”. Koszt jego
ukończenia - to wydatek 1,5 do 2 mln zł. Szpital dla dorosłych jest
obłożony pacjentami ok. 60%, czyli każdego dnia jest wolnych ok. 40
łóżek. Ta sytuacja jest spowodowana niedostateczną liczbą kontrak-
tów, jakie szpital otrzymuje z Narodowego Funduszu. Czyli problem
zwiększenia liczby pacjentów to nie problem fizycznego braku miejsc,
a problem braku kontraktów. Mam jednak nadzieję, że znajdzie się firma
lub stowarzyszenie, która wspólnie z BZLR uruchomiłaby w „Szymonie”
działalność zblizoną do naszej, co dałoby szansę naszemu personelowi
na wykorzystanie ich wiedzy i doświadczenia.

*„Echo Jaworza” – Jakie są Pańskie perspektywiczne plany
rozwoju BZLR, placówki z wielkimi tradycjami i wielce zasłużonej na
niwie lecznictwa w naszym regionie i nie tylko?*

B. Chromik - Myślę, że dziś to nie problem dla dyrektora BZLR, jakie
snuć plany rozwojowe, lecz jak przeprowadzić szpital przez najbliższe
tygodnie i miesiące, by nie zatrzymać jego funkcjonowania. Do tego py-
tania możemy wrócić za pół roku, jeśli uda się pokonać wcześniej omó-



BESKIDZKI ZESPÓŁ LECZNICZO-REHABILITACYJNY

Szpital Opieki Długoterminowej

43-384 JAWORZE k/ Bielska-Białej, ul. Wapienicka 463

0048-033-817-26-24

0048-033-817-21-66,67

0048-033-817-34-63

E-Mail : bzlr-bb@in.com.pl

NIP: 937-14-94-573

REGON: 000297603

www.rehabilitacja-jaworze.com.pl

OFERTA

AMBULATORYJNYCH ZABIEGÓW REHABILITACYJNYCH

Beskidzki Zespół Leczniczo-Rehabilitacyjny Szpital Opieki Długoterminowej w Jaworzu uprzejmie Państwa informuje, że w sierpniu br. uruchomiono odpłatną działalność ambulatoryjną w zakresie zabiegów rehabilitacyjnych.

Zabiegi wykonywane są w godzinach od 7-ej do 18-tej w Oddziale dla Dorosłych, ul. Słoneczna 83

oraz

w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży, ul. Wapienicka 142.

Proponujemy zabiegi z zakresu:

- hydroterapii: kąpiele solankowe, peretkowe, wirowe, bicze szkockie;
- fizykoterapii: pole magnetyczne, laser, ultradźwięki, diadynamik, krioterapia;
- masaży: całkowity i częściowy;
- kinezyterapii: gimnastyka indywidualna i zbiorowa, ćwiczenia wspomagane;

Ponadto proponujemy:

- inhalacje dróg oddechowych;
- basen kryty z podgrzewaną, ozonowaną wodą.

Zabiegi polecamy szczególnie osobom ze schorzeniami reumatycznymi, neurologicznymi, zmianami zwyrodnieniowymi, osteoporozą oraz dzieciom z wadami postawy, schorzeniami narządu ruchu pochodzenia neurologicznego, po urazach i wypadkach, z astmą oskrzelową i przewlekłymi schorzeniami dróg oddechowych - możliwość wykonania spirometrii komputerowej.

Telefony informacyjne:

(033) 81 72 166, 167 wew. 208 izba przyjęć dla dorosłych;

wew. 225 izba przyjęć dla dzieci;

(033) 81 72 166, 167 wew. 219 dyżurka pielęgniarek dla dorosłych;

wew. 255 dyżurka pielęgniarek dla dzieci;

(033) 81 73 463 - sekretariat BZLR

Zapraszamy

wione trudności lub jeżeli znajdują się pieniądze lub partner, które pozwolą na wcześniejsze myślenie o planach rozwojowych.

„Echo Jaworza” – Na koniec poproszę o garść szczegółów z „przeszłości” zawodowej, społecznikowskiej i jeśli można to i rodzinnej.

B. Chromik - Mam 57 lat, mieszkam w Czechowicach-Dziedzicach. Jestem żonaty, mam jednego syna Grzegorza, Jestem miłośnikiem żeglarsstwa, lasów i zwierząt. Z wykształcenia jestem magistrem inżynierem. Moja droga zawodowa – to praca w dwóch zakładach przemysłowych, gdzie przeszedłem drogę od mistrza do dyrektora. Zawsze angażowałem się w pracę społeczną, m. in. byłem radnym w gminie i w powiecie.

Wykraczając poza Pańskie pytania, chciałbym przekazać czytelnikom, co nasz szpital ma do zaoferowania mieszkańcom Jaworza. Są to:

- tani i bezpieczny basen kąpielowy dla dzieci i dorosłych;
- korty tenisowe;
- możliwość wykonywania badań laboratoryjnych;
- możliwość taniego wykupienia zabiegów rehabilitacyjnych w godzinach rannych i popołudniowych;
- możliwość korzystania z sali gimnastycznej przez młodzież i dorosłych;
- w niedalekiej przyszłości udostępnimy saunę;
- we wrześniu zorganizujemy tzw. białą niedzielę dla dzieci z Jaworza.

Za interesującą wypowiedź dziękuję

Franciszek Karol Szpok

BESKIDZKI ZESPÓŁ LECZNICZO-REHABILITACYJNY Szpital Opieki Długoterminowej 43-384 Jaworze ul. Wapienicka 463

OFERTA AMBULATORYJNYCH ZABIEGÓW REHABILITACYJNYCH

Beskidzki Zespół Leczniczo-Rehabilitacyjny Szpital Opieki Długoterminowej w Jaworzu uprzejmie Państwa informuje, że w sierpniu br. uruchomiono odpłatną działalność ambulatoryjną w zakresie zabiegów rehabilitacyjnych.

Zabiegi wykonywane są w godzinach od 7-ej do 18-tej. w Oddziale dla Dorosłych, ul. Słoneczna 83

oraz

w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży, ul. Wapienicka 142

Proponujemy zabiegi z zakresu:

- hydroterapii: kąpiele solankowe, perelkowe, wirowe, bicze szkockie,
- fizykoterapii: pole magnetyczne, laser, ultradźwięki, diadynamik, krioterapia,
- masaży: całkowity i częściowy,
- kinezyterapii: gimnastyka indywidualna i zbiorowa, ćwiczenia wspomagane,

ponadto proponujemy:

- inhalacje dróg oddechowych,
- basen kryty z podgrzewaną, ozonowaną wodą.

Zabiegi polecamy szczególnie osobom ze schorzeniami reumatycznymi, neurologicznymi, zmianami zwyrodnieniowymi, osteoporozą oraz dzieciom z wadami postawy, schorzeniami narządu ruchu pochodzenia neurologicznego, po urazach i wypadkach, z astmą oskrzelową i przewlekłymi schorzeniami dróg oddechowych - możliwość wykonania spirometrii komputerowej.

Telefony informacyjne:

(033) 81 72 166, 167 wew. 208

wew. 225

(033) 81 72 166, 167 wew. 219

wew. 255

(033) 81 73 463 - sekretariat BZLR

izba przyjęć dla dorosłych

izba przyjęć dla dzieci

dżyżurka pielęgniarek

dla dorosłych

dżyżurka pielęgniarek dla dzieci

Zapraszamy

Wiadomości z Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Jaworzu

Lato przemija wyjątkowo szybko. Nic nie chcemy przeoczyć.

Pragniemy zebrać do skarbnicy naszego serca radość i wszelkie odgłosy nieba. Zanim zamilknie głos naszych letnich, leśnych śpiewaków, zanim opuszczą nas uciekając przed chłodami zimy, chcemy spotkać się w naszym przepięknym amfiteatrze jaworzańskim na wielkim **koncercie pieśni religijnej**, który odbędzie się w **sobotę, 30 sierpnia 2003 r. o godzinie 16.00.**

Jak wiemy, najpiękniej możemy wyrazić naszą wdzięczność, uwielbienie i naszą tęsknotę za Królestwem Nieba, pieśnią, chrześcijańską pieśnią, Organizatorzy już dziś gorąco zapraszają do wysłuchania tego koncertu.

Pragniemy także, aby nasz przebudowany kościół stał się miejscem w Jaworzu, gdzie można posłuchać nie tylko zwiastowania Słowa Bożego, ale i pięknej i dobrej muzyki religijnej. W związku z tym odbyło się w pierwszym półroczu kilka koncertów, m.in. gościliśmy Wojciecha Okurowskiego, słynnego muzyka, który tak pięknie zaprezentował grę na fletni Pana. Subtelny to i wyjątkowy piękny instrument do wielbienia na nim Najwyższego Artysty Wszechświata.

17 maja br wsluchiwaliśmy się w dźwięki harfy, typowo niebiańskiego instrumentu, którego struny dotykała znana artystka Ewa Jaśtar. Młodzieżowy zespół wokalny „Genezaret”, zespół miejscowego zboru, śpiewa docierając do różnych środowisk wywyższając powracającego Zbawiciela. Muzykę instrumentalną „uprawia” zaś miejscowy pastor, który wraz z towarzyszącymi mu osobami pragnie przekonać, że skrzypce to też niebiański instrument.

W miesiącu maju wysłuchaliśmy także bardzo interesujących wykładów pastora Romana Chalupki na temat zaspokajania największych potrzeb człowieka. To niesamowite, że Bóg stworzył człowieka z wieloma potrzebami, których sam człowiek zaspokoić nie może. Tak bardzo jest uzależniony od innych ludzi, a szczególnie od Boga. Czy współcześni chrześcijanie w dobie pościgu za wszystkim, mają to wielkie serce, aby ofiarować uczucie, przyjaźń, miłość, czas umęczonemu światu?

Pragnę jeszcze krótko nadmienić, że nasz adwentystyczny kościół zlokalizowany jest w rejonie tzw. Cholewika, przy ul. Dębowej, rzeczywiście niemalże w cieniu rozłożystego, wielowiekowego dębu.

Do milego zobaczenia na zakończenie wakacji w amfiteatrze.

P. Ustupski

OBWIESZCZENIE

Wójta Gminy Jaworze o terminie sesji Rady Gminy Jaworze w sprawie: uchwalenia projektów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. z 1999r. Nr 15, poz. 139, Nr 41, poz. 412 i Nr 111, poz. 1279, z 2000r. Nr 12, poz. 136, Nr 109, poz. 1157 i Nr 120 poz. 1268, z 2001r. Nr 5, poz. 42. Nr 14, poz. 124, Nr 100, poz. 1035, Nr 115, poz. 1229 i Nr 154, poz. 1804 oraz z 2002r. Nr 113, poz. 984, Nr 130, poz. 1112/ oraz mając na uwadze art. 85 ust. 1 i 2 ustawy z 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym /t. j. Dz. U. Nr 80 poz. 717 z 2003r./ podaje się do publicznej wiadomości, że

**dnia 4 września 2003r. o godz. 9.00
w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Jaworzu**

odbędzie się sesja Rady Gminy, której przedmiotem będzie

uchwalenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla trzech obszarów gminy Jaworze:

1. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru gminy Jaworze ograniczonego ulicami: Wapienicką, Zdrojową, Bielską, Niecałą i granicami z gminą Jasienica oraz miastem Bielsko-Biała.
2. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru gminy Jaworze ograniczonego ulicami: Zdrojową, Słoneczną Wrzosową, Cisową oraz granicą z gminą Jasienica.
3. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru gminy Jaworze ograniczonego ulicami: Wapienicką, Zdrojową Słoneczną Wrzosową, Cisową oraz granicami: z miastem Bielsko-Biała, gminami Jasienica i Brenna z wylączeniem obszaru Lasów Państwowych.

Solo Karpaty Expedition

Jaworzański hobbysta



Piotr Gawłowski

Niespełna 65-letni jaworzanin - **Piotr Gawłowski** - rozpoczął końcem miesiąca lipca br. samotną wędrówkę górską na trasie od granicy z Ukrainą do słowackiej Bratisławy. Trasę od początku do Milówki pokonał w 16 dni. Po dwudniowej przerwie wyruszył w dniu 13 sierpnia w dalszą drogę.

Przypominamy, że Piotr Gawłowski, współautor wielu przewodników beskidzkich, w tym Przewodnika po Jaworzu, odbył w 2000 r. w czteroosobowej grupie, górską pielgrzymkę na trasie od Wadowic do Rzymu - 1650 km - w 54 dni.

Reportaż z aktualnej wyprawy ukaże się na łamach naszego miesięcznika. Po powrocie z trasy czeka pana Piotra wyjazd do Ameryki, by powitać swojego pierwszego nowo narodzonego wnuka. Nasze gratulacje!

Redakcja

Polska prasa na Śląsku Cieszyńskim- początki



Paweł Stalmach

Prawie 350 lat temu ukazał się Merkuriusz Polski Ordynaryjny – pierwsze czasopismo wydawane w języku polskim. Na oddzielnym od Polski kordonem granicznym Śląsku Cieszyńskim na pierwszy numer polskiej gazety musieliśmy czekać znacznie dłużej – aż do Wiosny Ludów w 1848 r. Były gazety, ale ukazywały się w języku niemieckim, który dominował w monarchii Habsburgów. Jan Kubisz w „Pamiętniku starego nauczyciela” o sytuacji narodowej panującej na Śląsku Cieszyńskim pisał tak: „Kto umiał parę słów po niemiecku, uchodził za pana, za panią, za pannę. Brzmiało to bardzo podniosłe, gdy się do kogoś mówiło Herr Skalka, Frau Piekarczyk, Fräulein Pytlik. Aby tedy mieć chleb, pięknie się nazywać, nie być wołem, ale mieć „bildunek” i „deutsche Gesinnung” garnęło się wielu do niemieczyny; chodzili do szkół niemieckich, do niemieckiej konfirmacji i na niemieckie kazania.”

14 marca 1848 r. cesarz Ferdynand ogłosił zniesienie cenzury i obiecał uchwalenie konstytucji. Dopiero w tym momencie stało się możliwe utworzenie pierwszej gazety w języku polskim. Pierwszym wydawcą został dr Ludwik Klucki - cieszyński adwokat. Pierwsze numery redagował Andrzej Cinciała, a po jego wyjeździe na studia do Krakowa wydawa-

nie gazety przejął Paweł Stalmach – od sierpnia 1848 r. Nie spodziewał się wtedy zapewne, że przyjdzie mu wytrwać na tym stanowisku przez lat 40. Również na Śląsku pruskim nastąpiła pewna odwilż, która umożliwiła powstanie polskiej prasy – w Piekarach Śląskich ks. Alojzy Fieck zaczął wydawanie „Tygodnika Katolickiego”. Pierwszy numer „Tygodnika Cieszyńskiego” ukazał się 6 maja 1848 r. Nakład wyniósł 500 egzemplarzy. Wraz z upadkiem Wiosny Ludów nastąpiły ograniczenia w wolności prasy – najpierw wprowadzono dotkliwie kauce finansowe na pisma „polityczne”, potem zakaz kolportażu w Galicji. Dla gazety, która żyła z prenumeratorem odcięcie od Polaków z Galicji oznaczało upadek. Ostatni numer „Tygodnika” ukazał się 15 lutego 1851 r. Polacy z cieszyńskiego nie dali jednak za wygraną – miesiąc później ukazała się „Gwiazdka Cieszyńska”, która po 10 latach doczekała się 1400 prenumeratorem we wszystkich zaborach. W naszej części Śląska czytało ją, jak podaje Piotr Kenig w „150 latach prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim” na 228 katolików i 164 ewangelików. Paweł Stalmach był redaktorem „Gwiazdki Cieszyńskiej” do roku 1887. Trzy lata później jej redaktorem naczelnym został inny wybitny działacz narodowy – ks. Józef Londzin.

Austria ze względu na klęski w wojnach z sąsiadami w roku 1859 i 1866 poszła na pewne ustępstwa dla narodów zamieszkujących monarchię. Jednym z nich było zniesienie konieczności uzyskania koncesji na wydawanie tytułu, cenzury prewencyjnej a także ograniczenie konfiskat wydrukowanych już gazet, co było szczególnym osiągnięciem. Dwu-trzykrotna konfiskata całego nakładu oznaczała ruinę finansową najbardziej nawet poczytnego czasopisma. Pozwolono również na rozwój stowarzyszeń. Powstała Czytelnia Ludowa w Cieszynie, Towarzystwo Rolnicze, katolickie Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra (1873) oraz ewangelickie Towarzystwo Oświaty Ludowej. Powstawały również czasopisma religijne – „Zwiastun ewangeliczny”, dwutygodnik „Ewangelik”, a także „Nowe czasy” – organ niemieckiego stronnictwa liberalnego, które ukazywały się w latach 1877-1910.

Tekst powstał na podst. „150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim”

Dariusz Klajmon



ZE SZKOLNEGO PODWÓRKA

Szkola bez wakacji

Wakacje trwają, ale czy dla wszystkich. W czasie, gdy gimnazjaliści, nauczyciele i personel wygrzewają się w letnim słońcu w budynku szkolnym wykonywane są prace przygotowujące placówkę oświaty do godnego powitania stałych uczniów i przybyłych pierwszoklasistów.

Już wchodząc można zauważyć, że pomieszczenie, w którym znajdowała się szatnia obecnie zajęła świetlica, dzięki której uczniowie

nie będą musieli oczekiwać zajęć pozalekcyjnych na korytarzu. Natomiast szatnie zastąpiły indywidualne, zielone szafki do których każdy uczeń dostanie indywidualny klucz. Na tym nie koniec, zreperowany został bowiem również dach i wymieniono rynny. Czeka się także na wymianę okien na parterze oraz udoskonalenie parku znajdującego się na terenie szkoły w czy pomóc nam mają studenci Krakowskiej Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej pod patronatem dr. Guzika.

Obecnie wiadomo nam tylko tyle, ale przecież minęła dopiero połowa wakacji, więc jeszcze wszystko może się zdarzyć, a za to co dotychczas uzyskaliście serdecznie dziękujemy Pani dyrektor Dorocie Augustyn.

Katarzyna Młoczkowska

Gospodarcze życie Jaworza

Patrząc na pejzaż Jaworza odczuwać można i radość, i zaniepokojenie.

Brygadzie gminnej udało się, po przeciągającym się remoncie sprzętu, obciąć przerosłe pędy przydrożnych żywopłotów i już dokonała kolejnego cięcia. Pielęgnacji poddano drożki parkowe. Wyremontowane zostały nawierzchnie niektórych dróg. Trwa solidna regulacja potoków. Odnowiono pomieszczenie Ośrodka Zdrowia w Jaworzu, który też doczekał się podjazdu dla niepełnosprawnych. Remontowano szkoły. Budynek Urzędu Gminy przyozdobiony został gazonami z kwiatami. Przystąpiono do renowacji „Glorietty” na Goruszcze.

Po tegorocznej suszy, na naszym terenie nie mamy powodów do narzekań późniwnych. Zboża przyniosły raczej dobry plon, a suche ziarno stanowiło odpowiedni materiał przetwórczy. Kombajny nie miały problemów z wyleżaniem zbożem, jak i grząskim gruntem. Odbywa się już przedsięwzięta orka

W sadach gałęzie uginają się pod ciężarem jabłek i gruszek.
To wszystko cieszy.

Zaniepokojenie budzą zbyt późno skoszone trawy, bądź jeszcze w tym roku niekoszone, rozsiewające wokół nasiona chwastów po okolicy.

Niedrożny przepust na skrzyżowaniu dróg koło „Cholewika”, który miał być naprawiony w czerwcu, dotychczas czeka na łaskawość Powiatowego Wydziału Dróg. Wg wypowiedzi wójta – Zdzisława Byłoka, prace mają być rozpoczęte pod koniec sierpnia, pod warunkiem, że gmina będzie je współfinansowała.

Nie należałoby do przyjemności po jesiennych deszczach, znów brodzić w strumieniach wody przelewających się przez jezdnię, bądź korzystać z nieupragnionych pryszniców spod samochodowych kół. (Mam nadzieję, że kiedy ten numer „EJ” trafi do Czytelników prace będą już rozpoczęte).

Trwa generalny remont budynku Poczty w Jaworzu. Wg zasięgniętych informacji wykonawca nie ma zlecenia na zajęcie się również miniparkiem koło niej. Tak więc jesienią i zimową porą błoto i śniegowa breja będą przedpołem wejścia do urzędu. Zimą kierowcy samochodów dalej będą przeklinać parkingowe warunki, a „powiat” i „poczta” dalej będą wzduszać ramionami.

Myślę, że niwelacja tego parkingu do poziomu szosy nie byłaby aż tak ogromnym kosztem. Ale trzeba chcieć to zrobić!!!

Roman Rucki

80 lat „Gościa Niedzielnego”



9 września 1923 roku ukazał się pierwszy numer „Gościa Niedzielnego” – Tygodnika dla Ludu Katolickiego Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego. Poprzednikami „Gościa” były takie czasopisma katolickie, jak wydawany przez ks. Alojzego Ficka „Tygodnik Katolicki” – pierwszy numer ukazał się w parafiach Górnego Śląska i w Krakowie 17 września 1848 r. czy „Katolik” wydawany na przełomie wieków przez Karola Miarke.

Pierwszymi redaktorami naczelnymi „Gościa” byli ks. Teodor Kubina – późniejszy biskup częstochowski, ks. Józef Gawlina (biskup połowy Wojska Polskiego w czasie II wojny światowej) i ks. Alojzy Siemięniuk. Do 1939 r. nakład pisma wzrósł do 40 tys. sztuk, co dało mu pierwszą pozycję wśród czasopism w regionie. Sam tygodnik wzbogacił się o liczne dodatki – m.in. „Mały Gość”, „Młodzież Katolicka”, „Winnica Pańska”.

Pierwszy numer po wyzwoleniu ukazał się jeszcze w czasie działań wojennych - 11 lutego 1945 r. Nowa rzeczywistość rodziła nowe wyzwania. Dotkliwa była szczególnie wprowadzona przez komunistów

cenzura, innymi instrumentami kontroli były: państwowy kolportaż prowadzony przez RUCH oraz centralny przydział papieru – o nakładzie gazety aż do 1989 r. decydował Wydział Propagandy Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. W 1952 r. z diecezji katowickiej zostali wygnani wszyscy biskupi. „Gość Niedzielnego” został zawieszony, a następnie przekazany wydawnictwu „PAX”. Normalizacja nastąpiła dopiero na fali odwilży 1956 r., gdy Prokuratura Generalna uniewinniła śląskich biskupów. Przy okazji jednak niejedyn kolekcjoner zachował wydania „Gościa” z diecezji stalinogrodzkiej (Stalinogród to nazwa Katowic w latach 1953-6). Druga przerwa w wydawaniu gazety miała miejsce w stanie wojennym - do marca 1982 r. Redaktorem naczelnym tygodnika w latach 1954-74 był ks. Józef Gawor. W 1974 r. zastąpił go ks. prałat Stanisław Tkocz.

W latach dziewięćdziesiątych powstały dodatki regionalne, wśród nich bielsko-żywiecki. Jego pierwszy numer ukazał się wraz z powstaniem diecezji – w 1992 r. Pierwszym redaktorem bielskiego dodatku był ks. Kazimierz Sowa, a po jego przejściu do Katolickiego Radia Plus w Krakowie, nasz dodatek prowadzi Alina Świeży-Sobel. Od 1997 r. ukazuje się również „Gość nad Olzą” informujący o najważniejszych wydarzeniach religijnych, społecznych i kulturalnych naszych rodaków mieszkających w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego.

Decyzją mocarstw i Ligi Narodów Polska w 1921 roku otrzymała tylko małe fragmenty Śląska. Należące przed wojną do Niemiec Tarnowskie Góry, Katowice, Pszczyna zostały złączone z austriackim Bielskiem i Cieszynem w województwo śląskie. Wszędzie tam, podobnie jak i dziś dociera „Gość Niedzielnego”. Po 80 latach warto przypomnieć słowa, którymi się zwrócił w 1923 r. do pierwszych czytelników nowej gazety ks. biskup diecezji katowickiej August Hlond: „Idź w swą drogę „Gościu Niedzielnego”. W imię Boże wstępuj w progę. Wnoś wszędzie światło, ciepło i pokój Chrystusowy. Złoty lud śląski ze staropolską gościnnością otwórz domy i serca i radośnie cię witać będzie słowami: gość w domu, Bóg w domu”.

Dariusz Klajmon



Z KRONIKI POLICYJNEJ

KALENDARIUM

zaistniałych zdarzeń kryminalnych na terenie
Gminy Jaworze w okresie od 01.07.2003 do 31.07.2003 r.

1. W dniu 4 lipca br. przy ul. Klonowej n/n sprawca wykorzystując fakt otwartego okna w samochodzie dokonał kradzieży portfela z zawartością dokumentów i pieniędzy powodując szkodę w wysokości 500 zł na rzecz Andrzeja D. z Jaworza.
2. W okresie pomiędzy 11 a 13 lipca br. z terenu Zakładu 2 w Jaworzu firmy Paged Meble n/n sprawca dokonał kradzieży napędu hydraulicznego podnoszenia drzwi suszarni powodując szkodę w wysokości 2.475 zł na rzecz wymienionej firmy.
3. W dniu 26 lipca br. w potoku „Wysoki” ujawniono na odcinku 200 m śnięte ryby w ilości 40 szt. Przybyły na miejsce pracownicy Ochrony Środowiska określili iż prawdopodobną przyczyną śnięcia ryb była mała ilość wody w potoku.
4. W nocy z 30 na 31 lipca br. przy ul. Szkolnej n/n sprawca dokonał włamania do budynku Szkoły Podstawowej nr 1 skąd po penetracji skradł komputer z oprzyrządowaniem powodując szkodę w wysokości 7.500 zł na rzecz Urzędu Gminy w Jaworzu.

Z-ca Komendanta Kom. Pol w Jasienicy
asp. szt. Marek Gawlas

Franciszek Karol Szpock

*„Nie sztuka umrzeć, sztuką żyć,
w słońcu i w kwiatów woni.
Każdy potrafi w ziemi zgnieć,
nie sztuka umrzeć, sztuką żyć...”*
Ryszard Bąk

Uzdrowiciel

Nie odkryję po raz drugi Ameryki, jeśli stwierdzę na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji oraz różnych publikatorów, choćby „Dziennika Zachodniego”, czy też telewizji, iż współczesna ludzkość, narażona na wiele - i różnorakie schorzenia cywilizacyjne, coraz częściej szuka ratunku dla siebie w powrocie do stosowanej od tysiącleci medycyny naturalnej, w jej rozlicznych odmianach. Przed laty w TV występował rosyjski lekarz-uzdrowiciel **Anatol Kaszpirowski**. Później jego miejsce w telewizyjnych usługach uzdrowicielskich zajął **Zbyszko Nowak** z Podkowy Leśnej koło Warszawy. Na Śląsku znani są doskonale zakonnik ojciec **Grzegorz Sroka** z Rychwałdu (o którym napiszę obszernie w przyszłości) oraz bohater niniejszego artykułu, sławny w kraju i zagranicą - **Ryszard Bąk** - przyjmujący ostatnio w Goczałkowicach. W Bielsku-Białej, i nie tylko, praktykują lekarze - naturaliści z dyplomami akademickimi. Wybitne sławy wiedzy medycznej wypowiadają się pozytywnie w tym zakresie, zalecając jednocześnie konieczność korzystania w pierwszej kolejności z porad lekarskich, laboratoriów analitycznych, aparatury diagnostycznej...

Każdy medal ma wszakże dwie strony. Otóż pojawiają się również tu i ówdzie niegodziwi uzdrowiciele - szarlatani, żerujący na nieszczęściach ludzkich. Trzeba się takowych wystrzegać, gdyż mogą wyrządzić nieobliczalne szkody zdrowotne, a korzystać z usług renomowanych terapeutów, legitymujących się odpowiednimi dokumentami i potwier-



Damiana, od roku pacjentka Ryszarda Bąka.

a jednocześnie z chrześcijańskimi kanonami moralno-etycznymi.

Na stałe mieszka w Ostrowie Wielkopolskim, ale w domu rodzinnym bywa rzadko. Gospodarstwo domowe prowadzi żona **Beata**, zaś jedyny syn **Adrian**, uczeń szkoły podstawowej, rodziciela ma jak „na lekarstwo”, widując go bardzo rzadko. Często w organizacji przyjęć w Wielkopolsce wspomagają go dwaj bracia, **Mirosław** i **Sławomir** z którymi podczas rzadkich okazji muzykuje, jako że cała rodzina jest rozmiłowana w muzyce. Sporadycznie pomaga mu szwagierka **Mariola**, mieszkająca na stałe w Holandii. Stałym asystentem mistrza jest **Michał Wróbel**, wygłaszający prelekcje dla chorych, który jest autorem piosenki o nim.

Nasz bohater jest bioenergoterapeutą i radiestetą znanym powszechnie w całej Polsce, a także na całym świecie. Na stałe wpisał się w jego życiorys wyjazdy do USA, Kanady, Niemiec... W rankingu i plebiscytach już pięciokrotnie uznany za najskuteczniejszego polskiego uzdrowiciela. Jego osiągnięcia ukazują prasa, telewizja i radio. Pan Ryszard nie uznaje pojęcia „choroba nieuleczalna”. I choć mówi, że daje zdrowie, a nie leczy, to przypadki jego uzdrowień udokumentowane medycznie można wręcz nazwać cudami. Lista chorób, które zwyciężył jest zadziwiająco długa i nie sposób ją w całości przedstawić, podobnie jak i publikowane wypowiedzi ludzi uzdrowionych, a wśród nich również naszych krajan.

Sam mistrz mówi o sobie: „Nie jestem lekarzem, chociaż ludzie często mówią do mnie „doktorze”. Nie leczę chorych, gdyż od tego są lekarze. Ja po prostu staram się tym ludziom dać zdrowie, podczas gdy często przez medycynę są już skreśleni. Uważam, że nieważne, kto pomoże, najważniejsze, że człowiek jest zdrowy... Jeśli musiałby nieść krzyż choroby, to na pewno stosowałby zalecenia, które Państwu polecam...”

A co o nim orzekają sławy naukowe?

Prof. dr Andrzej Szyszko-Bohusz, wybitny krakowski uczony, zajmujący się medycyną niekonwencjonalną, autor wielu prac naukowych z tej dziedziny:

„Nie zamierzam... klasyfikować uzdrowicieli, chcę tylko powiedzieć kilka słów o Ryszardzie Bąku, którego uważam za najlepszego terapeuta, jakiego znam. Powiedziałem... przed kamerami telewizyjnymi,



Gratulacje od prof. dr. hab. Andrzeja Szyszko-Bohusza.

dzeniami wyników swych uzdrawiających poczyną.

Taką właśnie pozytywną działalność, wręcz misję uzdrowicielską, zgodną z najlepszymi prawidłami medycyny niekonwencjonalnej a więc naturalnej, prowadzi od wielu lat Ryszard Bąk. Jest ona zgodna z wymogami obowiązującego prawa,

a jednocześnie z chrześcijańskimi kanonami moralno-etycznymi.

Na stałe mieszka w Ostrowie Wielkopolskim, ale w domu rodzinnym bywa rzadko. Gospodarstwo domowe prowadzi żona **Beata**, zaś jedyny syn **Adrian**, uczeń szkoły podstawowej, rodziciela ma jak „na lekarstwo”, widując go bardzo rzadko. Często w organizacji przyjęć w Wielkopolsce wspomagają go dwaj bracia, **Mirosław** i **Sławomir** z którymi podczas rzadkich okazji muzykuje, jako że cała rodzina jest rozmiłowana w muzyce. Sporadycznie pomaga mu szwagierka **Mariola**, mieszkająca na stałe w Holandii. Stałym asystentem mistrza jest **Michał Wróbel**, wygłaszający prelekcje dla chorych, który jest autorem piosenki o nim.

Nasz bohater jest bioenergoterapeutą i radiestetą znanym powszechnie w całej Polsce, a także na całym świecie. Na stałe wpisał się w jego życiorys wyjazdy do USA, Kanady, Niemiec... W rankingu i plebiscytach już pięciokrotnie uznany za najskuteczniejszego polskiego uzdrowiciela. Jego osiągnięcia ukazują prasa, telewizja i radio. Pan Ryszard nie uznaje pojęcia „choroba nieuleczalna”. I choć mówi, że daje zdrowie, a nie leczy, to przypadki jego uzdrowień udokumentowane medycznie można wręcz nazwać cudami. Lista chorób, które zwyciężył jest zadziwiająco długa i nie sposób ją w całości przedstawić, podobnie jak i publikowane wypowiedzi ludzi uzdrowionych, a wśród nich również naszych krajan.

Sam mistrz mówi o sobie: „Nie jestem lekarzem, chociaż ludzie często mówią do mnie „doktorze”. Nie leczę chorych, gdyż od tego są lekarze. Ja po prostu staram się tym ludziom dać zdrowie, podczas gdy często przez medycynę są już skreśleni. Uważam, że nieważne, kto pomoże, najważniejsze, że człowiek jest zdrowy... Jeśli musiałby nieść krzyż choroby, to na pewno stosowałby zalecenia, które Państwu polecam...”

A co o nim orzekają sławy naukowe?

Prof. dr Andrzej Szyszko-Bohusz, wybitny krakowski uczony, zajmujący się medycyną niekonwencjonalną, autor wielu prac naukowych z tej dziedziny:

„Nie zamierzam... klasyfikować uzdrowicieli, chcę tylko powiedzieć kilka słów o Ryszardzie Bąku, którego uważam za najlepszego terapeuta, jakiego znam. Powiedziałem... przed kamerami telewizyjnymi,

że medycyna naturalna jest w Polsce, podobnie zresztą jak w całej Europie, na początku swojego rozwoju. Drogę jej wyznaczać będą tacy ludzie jak Ryszard Bąk. Jest to człowiek pełen entuzjazmu w pełnieniu swej misji uzdrowicielskiej, jego cieszy niesienie pomocy bliźnim, jest szczęśliwy z każdego przypadku przywrócenia zdrowia. Jest terapeutą niezwykle skutecznym, pomaga w wielu, wydawałoby się beznadziejnych przypadkach... Do Ryszarda Bąka mogą udać się wszyscy, nawet ludzie zupełnie biedni, nie mający grosza na ratowanie swojego zdrowia. On ich nie odrzuci, nie żąda pieniędzy za uzdrowienie. Uważam, że wszystkie jego osiągnięcia, jego osobowość i chęć niesienia

pomocy biednym stawiają go na pierwszym miejscu wśród polskich uzdrowicieli... Autorytet Ryszarda Bąka pod względem leczenia nie podlega żadnym wątpliwościom. Jest to człowiek niezwykle, który potrafi najgorsze choroby, najstraszniejsze zagrożenia likwidować...".

Doc. dr Adam Wajdowicz: „jest to postać niepowtarzalna, wspaniała. Pan Ryszard podkreśla, że nie leczy, leczą lekarze, on daje zdrowie... Cuda są proszę państwa, ale aby pomóc sobie, to trzeba w to głęboko wierzyć... Nie widzę przeszkód, aby lekarze porozumiewali się z bioenergoterapeutami...".

Do Ryszarda Bąka można z powodzeniem odnieść mądre, głęboko humanistyczne słowa sławnego prof. dr. Juliana Aleksandrowicza: „Człowiek wart jest tyle, ile dał z siebie innym ludziom...".

Napisano o nim sporo książek, a on sam również opublikował kilka, że wymienię - „Zdrowie w twoich rękach” w dwóch częściach, „Człowiek ostatniej nadziei”...

Podsumowując trzeba z całą mocą podkreślić, że Ryszard Bąk ma rzeczywiście niezwykłą moc uzdrowicielską i nie na darmo jeżdżą do niego całe pielgrzymki ludzi nękanych przeróżnymi dolegliwościami, często niezwykle ciężkimi. W goczalkowickiej restauracji „Relax” przyjmuje od świtu do nocy setki osób spragnionych zdrowia. Z nieodłącznym serdecznym uśmiechem na ustach oddziałuje na wszystkich swą

niebywałą bioenergią i udziela niezbędnym porad zdrowotnych. Stale też przypomina swym pacjentom, że jego metody leczenia mogą wspierać poczynania lekarzy, ale nie mogą ich całkowicie zastępować.

Przez telefon 032 210 70 09 można się umawiać na wizyty.

A zakończę definitywnie serdeczną podzięką za uleczenie jaworzanki M.W. zamieszczonej w książce Z. Satały pt. „Diamentowe dłonie Ryszarda Bąka”: „Pragnę serdecznie podziękować panu Ryszardowi Bąkowi - znakomitemu bioterapeucie - za pomoc, jakiej doznałam od Niego w uzdrawianiu mnie z ciężkiej i tragicznej w skutkach choroby. Półtora roku temu zachorowałam na stwardnienie rozsiane. Jak straszna jest ta choroba wiedzą najlepiej ci, którzy sami jej doświadczają i ich rodziny... Ponieważ bardzo już cierpiałam, a leczenie konwencjonalne nie przynosiło ulgi, poprosiłam rodzinę - która odnosiła się do tego sceptycznie - o zawieszenie mnie do uzdrowiciela... Dzięki fenomenalnej sile jego bioprądów szybko powracam do zdrowia.

Podczas spotkania Pana Bąka z ludźmi chorymi, pokazałam się wszystkim, aby zobaczyli, że chodzę już o własnych siłach i czuję się dobrze, jak wtedy, gdy byłam zupełnie zdrowa - nie mam zaburzeń równowagi, ustąpiły drżenia. A zawdzięczam to wszystko temu wspaniałemu terapii...".

F.K. Szpok

„Ocalmy naszą rodzimą gwarę od zapomnienia”

Tatowe spóminki - Mieczysława Peterka

„RYBIORZE”

W ostatnich latach przed drugą wojną przysłała moda na wyndkowanie w potokach.

Nie było to tani, ale na świążym łufcie. Wyndka, podrywka, kibelek na glisty, muszki, dobre gumki, mantel z kapucóm, związkowo karta, to były już piniondze, kiere było trzeja wydać, by być jakim takim rybierzem. Baby narzykały, że chłopów fórt w dóma ni ma - w soboty i w niedziele - jak Pón Bóg przikożoł, jyny sie szmalóm wedle wody. No, jeszcze w piykne ciepłe lato, to pół biydy. Same nieroz szły śnimi a dzieckami, bo to nad wode. Jednak wczas na wiosne albo jesienióm, kie już zaczyno dobrze siómpić, albo gor kurzić śniegym, to już skorani boski. Rewma gotowo.

Przydarziło sie roz tak. Było to w drugij połowie marca, co już można było chytać ponikiere ryby po łokresie lochrónnym. Pyto się dóma łojciec synka;

- Ty, postóchej! Mosz wszystkie zadania zrobióne?

- Móm

- No, bo jutro (w niedziele) wczas rano jadym na ryby do Grojca, chcesz jechać- symnóm

- Toć chcym! Jak mie jyny weźniesz.

- To idź powiydz mamie, coby nóm dwóm narychtowała jakigo jedzynio do ruksaka, no i termos z wrzawóm herbatóm.

Synek - wio - jak mu kozali, ale mamulka nie była tymu rada. Że to tako jeszcze zimno pora, niepewno, no, ale kóniec kónców machła rynkóm. Prawi jyny, coby za późno z tych ryb nie wrócili. Niedzielne rano zastało już łobu nad potokym z wyndkóm. Szli tak łoba wodóm w dól pómału Zlewańcem ku Wieszczyntóm a Roztropicóm. Trefili jednak na zły dziyń. Ryby nie braty na nic. Pogoda sie też jakosi markociła. Kie doszli już do dolnych Wieszczyntó zacyło pokurzować śniegym. Jako to w marcu - jak w garcu. Nie piyknie sie im to zdalo. Przyszli nad taki plos, co w nim na dnie sie grzoł w błyskajóncym slónku szczupok. He! Jako go dostać? Ruszymy sie, no to kansi strzeli i tela go. Wymyślili łoba, co go sprugujóm łowinyć łod zadku żytkóm dwa razy a potym szas do góry i może sie do niego hoczek wbiye i bydóm go mieć. Ja! Zgodteś. Ta bestyjo nie czekała aże drugi roz łowinóm, cosik poczuł i fuk. Nie rybiorze łónego, a łón ich wywiód i prasnył pod korzyni. Piyknie sie zemścił. Bo wyndka wlażła miyndzy korzyni no i sie na fest zachoczyła. Mosz babo placek! Jakosi jóm trzeja wydostać. Doszli do tego, że hoczek musi siedzieć w korzyniu kiery sie kiwie i można go bydzie ulómac. Kóniecznie

jednak trzeja sie moc nacylić, coby go ulapić. Dogodali sie, że synek je lekszy to sie bydzie schyłoł pómału, a łojciec bydzie go fest dzierzoł za jedne rynke, coby nie wpod do wody. No piyknie pomyślane i robióne, jyny że pod chłapcym sie naroz urwoł konsek podmytego brzegu i chlas po kolana do tej wiosynnej wody w plosie. Dobrze że jyny po kolana, bo go łojciec fest trzimół, no a sóm też sie chylił krzoków.

Jak synek wyloz z tej wody, no to co teraz robić? Dziwajóm sie łoba za jakómsi chałpóm. Była! Ale z pół kilometra łod potoka - na kympce. Ni ma rady. Łojciec prawi: bier sie, a leć gibko do tej chałpy. Tam sie kurzi z kómina, to isto gaździno wróciła już z kościola i warzi łobiod. Synkowi nie trzeja było tego dwa razy prawić. Polecioł jak móg. Woda zbluchala mu w bótach, a fusekle i galaty mioł po kolana mokre. Dolecioł do chałpy, zaburził na dźwirze i czako. Łotwarła mu dziólszka w jego rokach i pyto sie co chce? Tóz ji łopowiedzioł i pokozoł jako wyglóndo. Dziywce prawi: Maryja! Mamulki jeszcze ni ma, ale pódz. Zezuj to mokre, jo już polym w piecu to sie łogrzejesz i bydziesz sie suszył. Mamulka chnet przijdóm, to ci cosi poradzóm. Powiedziála prowde. Bo jak przisła gaździno i uwidziála jakigo galana mo jej cera, to załomała rynce. Jezusiel! Synek! Dyć możesz dostać zapolynio!

Coś ty zrobił i kany żeś sie tak wyrychtwoł? Naroz zaburziło cosi po dwiryzach i prziszeł łojciec „kómpielorza”. Piyknie prosi lo pómoc, wysuszyni synka, coby do chałpy wrócił suchy. Wielu i co trzeja zapłaci jyny... Na dyć panoczku, prawi gaździno, idóm se dali chytać ryby. My tu synka łobsuszyni, a biyda mu u nas nie bydzie. Tak też było. Gaździno dała bóty na drzewo do trómy, coby gibko schły, galaty a gacie powiesiła nad blachami kaj warziła, synkowi dała grubóm, ciepłóm derke coby sie nióm łowinył. Kozala mu jeszcze wypić gorczek wrzawego mlyka, do kierego przed tym jakómsi porcyje na rozgrzywke wloła. Synek jak wypił wziyno go spani. Łobudził sie, kie gazdowie łobiadowali. Cosi też musioł jeszcze śnimi zjeś, no a jak łojciec prziszeł po niego to już móg suche wdzióć i brać sie do pociagu. Mieli przeca kyns drógi. W dóma żodyn nie puścił pary co sie stalo, jyny czakali, czy nie bydzie jaki choroby. No i wycie! Nic na szczynsi nie było, synek ani roz nie kichnył. Dobrze go ta gaździno zabezpieczyła. Wiedziála co robiła. Synek, dzisio stary chłop, wdziyncznie jóm zawdy spómino.

ŁODWIEDZINY

W każdej familiji już tak je, że jak dziecka dorosóm, wyfurkóm jak ptoszki z gniazda i we świat, czasym aji za granice. Tam zakłodajóm swoji rodziny. Była tako familija, że jyny trzóch ich zostało blisko chałpy, a sztyróch poszło w łobce stróny - jedyn do Austryje, trze byli w Czechach. Że miyszkałi blisko granice, na przepustki mógli sie łodwydziać.

Roz też ta siostra, kiero miyszkała w Polsce, uznała se łodwydziać brata w mieście, a bylo to ze sztyrcet kilometrów drógi. Dziyń przyndzyj prawi swoim chłapcóm tak:

- Jutro jadym łodwiedzić waszego łujca w mieście, dyc trzeja coby jo też u nich była, nie jyny łóni u nas. Narychtujym wóm jedzyni, dóm do trómby, jak przidziecie z werku to se pojycie. Chłapcy pochwołiliłi mame, że sie w telki świat wybiyro, a łujca i jego familije dali pozdrowić.

Baba sie pozbiyrała i poszła na banhof. Kupiła bilet i pojechała. Naroz se we wagónie spómniała, że ni mo adresy do brata, kieróm se przirychtowała. Co było robić, dyc nie wysiednie i nie pojedzie spadki, jak mo już za sobóm szykowny kyns drógi. Tela pamiyntała, że familijanci miyszkałóm tera w jakisi nowej, wielki straźnicy. Nó, to już przeca trefiym - uznala uradowano! Dyc zawsze prawióm - kóniec jynzyka za przewodnika. Spytóm sie ludzi, to mi powiedzóm ka móm iś.

Wysiadła z cugu, stanyla przed banhofym nó i co? Uwidziála jakómsi paniczke piyknie łobleczónóm, tóz pomyślała że musi być tustela. Stanyla, przeproszo i prawi:

- Jo tu już była w tym mieście, jyny nie wiym kaj tu je wielki, nowe fajerdepo. Mogóm mi łóni powiedzieć-?

Paniczka sie na nióm dziwo, robi łoczy, bo nic z tego nie wiym, bo je miastowo.

Grzecznie ji łodpowiado;

- Wybaczcie gaździnko, ale nie wiem co by to miało być i gdzie...

To żech źle trefiła - myśli se naszo gaździno. Muszym se dać pozór i spytać sie kogo inszego.

Namierziła takigo szykownego, starszego panoczka, zaś sie pyto i nic...

Marya kany, jako to je, że tu żodyn nic nie wiym...Po kierymsi razie uznala, że sie to isto trzeja inaczy pytać. Szczynści, że jóm tak łoswiyciło! Pyto sie, czy nie wiedzóm ka w tym mieście fajermamy majóm terozki nowóm straźnice. To ja! To wiedzili. Pokozali ji jako mo iś i trefiła. Narobiła radości, że sie też przeca roz wybrała do miasta. Jak se już spoczła i połobiadowała, musiała jim łopowiedzieć co sie ji przitrefiło. Było kapke śmiychu i łutowanie ciotki, bo nie była już nejmlódszo a ku tymu słabowała na nogi.

Jednako postawiła na swoim, pojechała, łodwiedziła familije, pogodała se śnimi i zbyte. Nazod do cugu to już jóm łodkludzali społym, a zaproszali na drugi roz, dyc już zno dróge do tego fajerdepa.

Polski Związek Emerytów Rencistów Inwalidów nr 8 w Jaworzu

Serdecznie zapraszamy Emerytów, Rencistów, Inwalidów do naszego koła mieszczącego się przy ośrodku Gminnym w Jaworzu. Nasze spotkania odbywają się co wtorek od godz. 14.00 - 16.00 w miłej atmosferze, śpiewamy stare dobre i zapomniane piosenki, wspominamy przy kawie stare dobre czasy. Organizujemy wycieczki turystyczno-krajoznawcze, Dzień Seniora, opłatek, Dzień Kobiet oraz urodziny naszych

klubowiczów. Jeżeli jest Ci smutno, nudzisz się, masz dużo wolnego czasu WSTĄP DO NAS, ZOBACZ A NA PEWNO MILE SPĘDZISZ SWÓJ CZAS.

Serdecznie zapraszamy
Przewodnicząca Koła Emerytów Rencistów Inwalidów w Jaworzu
Krystyna Plaza Popielas

PZERİ! w Jaworzu dziękuje Redakcji „E.J” za zamieszczanie na łamach miesięcznika informacji o działalności Związku.

Przysłowia ludowe na wrzesień

Jaką pogodę na nowiu da wrzesień
tak bywa zwykle przez całą jesień.

Gdy ptaszki przed Michałem odleciały,
będzie ostry grudzień cały.

Na świętego Wawrzyńca wieź zboże do młyńca.

Jeśli wrzesień jest ciepły i suchy,
pewnie październik nie szczędzi pluchy.

Kto pracował w lecie temu powie wrzesień:
ciesz się gospodarzu tłusta będzie jesień.

Przygotowały A. i B. Szpok

W związku z pismem Kroniki Beskidzkiej I.dz. 899/03 z dnia 11.08.2003 zamieszczamy następującą uwagę tejże Redakcji:

„Ze zdziwieniem odnotowaliśmy, że w miesięczniku nr 138 „Echo Jaworza” autor sprawozdania z VIII sesji Rady Gminy w Jaworzu nazwał „oszczerczą” publikację pod tytułem „Rewolucja w bagienku?”, zamieszczoną w numerze 26 „Kroniki Beskidzkiej” z 26 czerwca 2003 roku, tym bardziej, że nie wyjaśnił czytelnikom na czym owa „oszczerczość” miałaby polegać. Dlatego też Redakcja „Kroniki Beskidzkiej” stanowczo protestuje przeciw takim formom uprawiania „dziennikarstwa”, polegającym na przemyśnianiu do sprawozdania z obrad organów samorządowych treści, które odczytujemy jako niczym nie usprawiedliwioną napaść na nasz Tygodnik”.

Z-ca Redaktora Naczelnego
Teresa Madej

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Beskidzkiego Zespołu Lecznico-Rehabilitacyjnego w Jaworzu uprzejmie informuje, że odda w dzierżawę kawiarnię, która znajduje się na terenie Oddziału dla Dorosłych, ul. Słoneczna 83 (centrum Jaworza) na bardzo korzystnych warunkach. Zachęcamy szczególnie emerytów i rencistów o zainteresowanie się niniejszą ofertą.

Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie tel. 81 73 463

Dyrektor BZLR

OŚWIADCZENIE

Jako dotychczasowy redaktor naczelny „Gońca w Jaworzu” oświadczam, że wydany „Goniec w Jaworzu” w miesiącu sierpniu jest wydaniem nielegalnym i nie ponoszę odpowiedzialności za treść materiału. Nie zezwoliłem na wydanie, co zostało odnotowane w drukarni „Dimograf”. Panowie Dariusz Klajmon i Arkadiusz Mucha posłużyli się moim nazwiskiem i nielegalnie wydali gazetę nie podając, kto drukował. Ubolewam nad treścią gazety i na drodze prawnej będę dochodził zadośćuczynienia za naruszenie moich dóbr osobistych.

Władysław Nikiel



Nowi właściciele w dawnej aptece

Nowymi właścicielami apteki „Ostoja” w Jaworzu położonej przy ulicy Zdrojowej 138 są małżeństwo mgr farmacji **Nel Bogusławska-Trytek** i mgr farmacji **Arkadiusz Trytek** z Bielska-Białej. Patronem apteki „Ostoja”, jest jaworzanin, mgr farmacji **Jan Bozewicz**, wybitny farmaceuta, patriota i społecznik.

Apteka będzie posiadać pełny asortyment: leków, ziół, kosmetyków, środków opatrunkowych, parafarmaceutyków, leków homeopatycznych.

Bezpłatny pomiar ciśnienia krwi.

Będziemy służyć Państwu wszelką pomocą i doświadczeniem zawodowym.

Godziny otwarcia będą dostosowane do potrzeb społeczeństwa Jaworza.

Wszelkie Państwa uwagi dotyczące oczekiwań wobec nowo otwieranej apteki prosimy kierować do Redakcji „Echa Jaworza”.

Planowane otwarcie apteki Jesień 2003!

USŁUGI TRANSPORTOWE I HANDEL JAN REIS

HANDEL OPAŁEM

(węgiel, muł)

43-384 Jaworze, ul. Pałacowa 27
tel. 8172717, kom. 608 494 354

P.H.U. TWÓJ DOM

OFERUJEMY ceny wybranych produktów:

- styropian FS15 termo-organika 109 zł/m³,
- klej do styropianu EuroMix 16,80 zł/25 kg
- siatka z włókna szklanego 2,30 zł/m²
- klej do płytek elastyczny 29 zł/25 kg

Autoryzowany punkt KABE, Farby, tynki, mieszanie kolorów.

Rabaty do 10% Transport gratis

Jaworze ul. Zdrojowa 9 (skrzyżowanie ul. Zdrojowej z ul. Cieszyńską)
Od 8.00 do 17.00 sobota do 13.30 tel. 818-39-00

SPRZEDAŻ I PRZERÓBKI

Kołdry wełniane, pierzyny, koce

– wyroby gotowe i szycie.

Przeróbki pierzyn i puchu

Gręplowanie i pranie wełny

Genowefa Galińska

■ solidnie ■ tanio

Świętoszówka, ul. Ogrodowa 59

Tel. (033) 815 29 87

WEGA SP Z O.O. Jasionka, ul. Cieszyńska 493, Tel. 815 - 21 - 34
Pn-Pt 7.00 - 17.00, So. 7.00 - 13.00

Magazyny na terenie Spółdzielni „SAMOPOMOC” w JASIENICY

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY:

- opał
- drewno kominkowe
- materiały budowlane
- farby, lakiery, silikony, pędzle

SKUP ŻELOMU ŻELAZA
I METALI KOLOROWYCH
SKUP MAKULATURY MIĘKIEJ
I TWORZYW SZTUCZNYCH

WYPOŻYCZALNIA ELEKTRONARZĘDZI

ZAPRASZAMY

Od nr 128 „Echa Jaworza” uruchomiliśmy bezpłatną rubrykę „Szukam pracy”, „Dam pracę”, „Nieodpłatnie oddam... (rzecz)”. Zainteresowanych zapraszamy. Ilość drukowanych reklam ograniczona.
Redakcja

UWAGA! REKLAMODAWCY

Ogłoszenia reklamowe na dany miesiąc przyjmowane są do drugiego wtorku poprzedniego miesiąca w sekretariacie Urzędu Gminy w Jaworzu.

CENY REKLAM:

Segment 9,2 x 4 cm 22 zł

Ogłoszenie drobne 0,60 zł za słowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY - KUKLA - STEKLA

poleca:

- autokarawan
- trumny, urny
- chłodnię, kremację zwłok
- wieńce, wiązanki
- przewóz zwłok
- kredytowanie usług (bezprowcentowe)

KUKLA – tel. 817 32 02, 0606 311 139
Jaworze, ul. Nadbrzeżna 74

STEKLA
tel. 817 22 00

REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE:

Redaktor naczelny – Franciszek Karol Szpok

Redaktor – Roman Rucki

Zdjęcia – Piotr Krzemień, Współpraca - Wojciech Sabo

Zdzisław Konecki – skład, Małgorzata Barut – kolportaż

Adres Redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu, ul. Zdrojowa 82

43-384 Jaworze, tel. 817 21 95 lub 817 28 13

fax 817 28 71, telex 35 405

Druk: Drukarnia „TIMES”, Bielsko-Biała, ul. Krakusa 17, tel. 818 45 48

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.

Wakacje i urlopy na łonie natury



* Fot.
Piotr Krzemien

